62368
II

XX. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU ZWIĄZKU

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich

ZA ROK 1912/1913.



WE LWOWIE.
NAKŁADEM ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOWARZYSTW SOKOLICH.
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.
1913.

XX. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU ZWIĄZKU

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich

ZA ROK 1912/1913.




Biblioteka Jagiellońska
1003123053

WE LWOWIE.
NAKŁADEM ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOWARZYSTW SOKOLICH.
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.
1913.


BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

PORZĄDEK OBRAD

XXI. zwyczajnego Zjazdu delegatów

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich

w d. 7 grudnia 1913 we Lwowie w sali Sokoła-Macierzy.

Na I. pełnem posiedzeniu d. 7. grudnia o godzinie $9\frac{1}{2}$ rano.

1. Zagajenie.
2. Złożenie i sprawdzenie pisemnych umocowań delegatów.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za rok 1912/13.
4. Sprawozdanie Wydziału za rok 1912/13.
5. Wnioski delegatów.
6. Podział na sekcye i przydzielenie im:

I. wniosków Wydziału:

a) w sprawie sprawozdania;
b) w sprawie miejsca przyszłego Zjazdu;
c) w sprawie organizacyi sokolstwa;
d) w sprawie wniosków towarzystw.

II. wniosków delegatów.

Czas i porządek posiedzeń oznaczą sekcye same.

Na II. pełnem posiedzeniu o godzinie 4. popołudniu.

1. Sprawozdanie sekcyi o wnioskach przydzielonych,
2. Zamknięcie Zjazdu.

UWAGA. Druhowie delegaci *muszą mieć pisemne umocowanie* swoich towarzystw *i okazać je przy wejściu do sali obrad, a na czas obrad przywdziać uroczysty lub polowy strój sokoli,* o ile regulamin mundurowy nie zwalnia ich od tego.

Przed rozpoczęciem obrad udadzą się druhowie delegaci na cichą mszę św. w kościele archikatedralnym.

62368
20(1912/1913)

PROTOKOŁ
XX. ZJAZDU DELEGATÓW
Związku polskich gimn. Tow. sokolich
odbytego
w dniu 20. października 1912 roku
we Lwowie.

I. pełne posiedzenie.

I. Powitanie i zagajenie.

Prezes Związku dh Fiszer Ksawery zagaja zjazd o godz. 10 rano i wita go. Stwierdza, że Związek nasz rośnie. A im on większy, tem większe ciężą na nas obowiązki i tem więcej wymaga ich spełnienia od nas społeczeństwo. Samowiedza narodowa rośnie w całym narodzie, więc i w sokolstwie musi się zwiększać zro zumienie zadań i celów naszych. Omawiając sprawozdanie podkreśla uwagę, że Związek to nie wydział jego, lecz całe sokolstwo, więc na wszystkich ciążą wspólnie obowiązki i odpowiedzialność za ich spełnienie. Rozwinął następnie działalność Związku w trzech ostatnich latach, przypominając wniosek wydziału o zlocie doraźnym przyszłorocznym. Następnie poświęcił wspomnienie śp. Stanisławowi Szytylińskiemu. Stwierdziwszy wreszcie, że zjazd delegatów został formalnie zwołany otworzył go i powołał na sekretarzy dhów Biegę i Witwickiego.

Protokół z ostatniego zjazdu przyjęto bez czytania.

*

II. Złożenie legitymacyi.

Delegatów wraz z członkami wydziału i grona nauczycielskiego związkowego obecnych 216 ze 117 towarzystw; 14 gniazd usprawidliwiło nieobecność; 110 nieusprawidliwiło nieobecności a to z I. okręgu 33, z II. 6, z III. 17, z IV. 13, z V. 9, z VI. 10, z VII. 32.

Dh. Molisak z Tłumacza zapytał o wynik sprawy o wykluczenie z towarzystwa pewnego sokoła w Tłumaczu, który z innego gniazda jest delegatem; zdecydowano, że komisya osobna ma zbadać akta i zdać zaraz sprawę.

Dh. Turski podniósł, że dha Świątkiewicza spotkała w Ameryce przykrość z powodu jakiegoś telegramu ze Lwowa, wobec tego zapytał, czy Przewodnictwo wie o tem i czy temu przeciwdziałało.

Dh Radłowski ze Stanisławowa zapytał, dlaczego nie uwidoczniono w sprawozdaniu, że dh Rowiński zrezygnował z mandatu do wydziału. Dh prezes odpowiedział natychmiast, że rezygnacyi dha Rowińskiego nie przyjęto.

Dh Styliński z Tarnowa zażądał, aby sprawdzono legitymacye, które delegaci składali na stole. Po dyskusyi odczytano nazwiska delegatów z legitymacyi, delegaci się osobiście zgłaszali i w ten sposób stwierdzono ich tożsamoćć.

III. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.

Zabrał głos członek komisyi rewizyjnej dh. Małaczyński i stwierdziwszy, że komisya rewizyjna przeprowadziła w dniu 7 października 1912 rewizyę ksiąg i rachunków, sprawdziła bilans i stan efektów Związku, przyczem znalazła w posiadaniu Związku oprócz funduszów wykazanych w zamknięciu rachunków z r. 1911 ulokowane chwilowo depozyty: dar grundwaldzki kresowy 2.598 K. 33 h. i fundusz rozwiązanego Sokoła w Baligrodzie 772 K. 3 h., a znalazłszy księgi i rachunki we wzorowym porządku wnosi:

XX. zjazd delegatów Związku polskich Tow. gimnastycznych sokolich uchwalić zechce wydziałowi i skarbnikowi Związku absolutoryum z gospodarki funduszami Związku w r. 1911.

Po wyjaśnieniach danych co do drobnych szczegółów z zamknięcia rachunkowego druhom Durskiemu J. i Niemczynowskiemu z Kalwaryi — wniosek komisyi rewizyjnej uchwalono.

IV. Sprawozdanie wydziału i przydzielenie wniosków komisyom.

Po odpowiedzi dha prezesa na zapytanie dha Szaynowskiego z Krakowa, że w porządku obrad nie umieszczono dyskusyi nad sprawozdaniem wydziału przez przeoczenie, i że dyskusyę tę będzie można przeprowadzić w komisyi administracyjnej, przekazano sprawozdanie tej komisyi. Również inne wnioski zgłoszone na zjazd tak przez Towarzystwa jak i przez wydział Związku, a w sprawozdaniu podane przekazano do komisyi w myśl propozycyi wydziału.

Dh. Opolski ze Stanisławowa wnosi, aby dla zbadania sprawy dha Świątkiewicza poruszonej już przez dha Turskiego wybrać komisyę złożoną z dwóch delegatów z każdego ogręgu i delegata Przewodnictwa Dh. Prohaska uzasadnia ten wniosek, omawia stosunki wśród sokolstwa w Ameryce i stawia wniosek wprost do zjazdu, aby wyrazić ubolewanie z powodu przykrości, jakich doznał dh Świątkiewicz obecnie w Ameryce, a jemu samemu uznanie za pracę. Dh. prezes Związku wyjaśnia w tej sprawie, że dh. Świątkiewicza nie spotkała przykrość ani od wydziału naszego, ani wskutek działania wydziału Związku naszego, ale od czynników lokalnych w Ameryce wskutek telegramu jednego z członków wydziału. Kroku tego nie pochwaliło Przewodnictwo.

Dh. Turski wnosi do obrad drugą sprawę amerykańską. Mianowicie przedstawia memoryał nadesłany na jego ręce przez Związek sokoli w N. Yorku, t. zw.

secesyę, w którym związek ten opisując powody rozłamu sokolstwa amerykańskiego i omawiając nasze do nich stanowisko, żąda uznania ich przez zjazd za czynnik w sokolslwie polskim równorzędny. Po odczytaniu ustępu z memoryału wnosi dh. Turski następującą rezolucyę do przyjęcia:

XX. zjazd delegatów sokolich przyjmując do wiadomości memoryał Związku sokołów polskich w N. Yorku,

wyraża zapatrywanie, że Związek ten jest organizacyą sokolą, której ideowy kierunek zgodny jest z zadaniem naszego sokolstwa, a zatem ścisły z nim nasz stosunek jest wskazany,

wyraża najgorętsze życzenia, aby chwilowy rozłam wśród sokolstwa w Ameryce jak najrychlej ustąpił miejsca zgodzie i solidarnośai sokolej".

Dh. Missona z Jarosławia opisawszy kampanię „Przeglądu sokolego" w tej sprawie prowadzoną przeciw dhowi Biedze i Przewodnictwu, która sposobem swym ujemnie oddziałała na powagę Związku, żąda usprawiedliwienia się z tej roboty wydziału okręgu I., którego „Przegląd" jest urzędowem organem.

Dh. Buynowski popiera wniosek wyboru komisyi dla tej sprawy, a dh. Antoniewicz żąda wymienienia tego członka wydziału Związku, który telegram posłał i wyjaśnienia, czy uczynił to prywatnie i jak wobec tego Przewodnictwo postąpiło.

Dh. prezes odpowiada jeszcze raz, że Przewodnictwo nie pochwaliło telegramu wysłanego prywatnie przez dha Czajkowskiego, i stwierdza, że stanowisko wydziału Związku było wobec sporu między związkami zawsze neutralne. Związku nowojorskiego nie może nie nazwać secesyą, bo on się oddzielił od pierwotnego Związku.

Dh. Flis popiera wniosek, aby odesłać do komisyi wniosek w sprawie dha Świątkiewicza, a wniosek Turskiego uchwalić zaraz na zjeździe i zamknąć dyskusyę.

Dyskusyę zamknięto.

Przemawiają jeszcze zapisani do głosu. Dh. Laskowski z Gorlic poddał krytyce motywy dha Prohaski, zwalcza wniosek dha Turskiego, mający charakter sankcyi rozłamu w sokolstwie i popierania jednych przeciw drugim, radzi obydwie sprawy odesłać do komisyi i zdać sprawę na przyszłym zjeździe. Dh. Biega wyjaśnia sprawę telegramu, który prywatnie wysłany był raczej wynikiem niezrozumienia stanowiska wydziału do wyjazdu dha Świątkiewicza jak chęci spowodowania ataku na dha Św. i sądzi, że należy wniosek dha Opolskiego przyjąć. Przedstawiwszy następnie stanowisko wydziału Zw. do Związku N. Y., które było konsekwentnem utrzymywaniem neutralności wobec wyraźnego odmówienia nam przez Związek nowojorski wyrażonego w urzędowem piśmie, prawa do roli pośredników w ich sporze, odradza uchwalania rezolucyi dha Turskiego we formie podanej przez dha Turskiego.

Dh. Buynowski wnosi zmodyfikowaną rezolucyę w sprawie dha Św. w kierunku uchylenia pozorów, że za nią odpowiedzialne mogłoby być Przewodnictwo. Dh. Korytko radzi odesłać obie sprawy do komisyi, komisya miałaby przyjść z wnioskami w sprawie Św. zaraz, a nad rezolucyą dha Turskiego przeprowadzić badania i zdać sprawę na przyszłym zjeździe. Popiera to dh. Krobicki L., tak samo dh. Czarnik dając jeszcze wyjaśnienia usiłowań naszych załagodzenia sporu amerykańskiego.

Dh. Eustachiewicz ze Skałatu poddaje krytyce surowej wniosek dha Turskiego. Pominięcie wydziału Zw. przez związek nowojorski w sprawie zatargu amerykańskiego i oddanie jej wprost zjazdowi uważa za niedopuszczalne, bo niema najmniejszego powodu do tego, aby zjazd idąc za nieorganizacyjnym krokiem związku nowojorskiego odmawiał niejako zaufania swej magistraturze. Wnosi, aby sprawę tę przekazać wydziałowi Związku do rozpatrzenia. Dh. Głowacki ze Żółkwi

radzi oddać komisyi sprawę sokolstwa w Ameryce, a nie poszczególnych związków. Dh. Gaweł ze Sanoka poddaje ostrej krytyce zachowanie się okręgu I. w tej sprawie jak i innych sprawach sokolich i nazywa to naruszeniem karności sokolej.

Dh. Rowiński wyjaśnia sprawę amerykańską, uważa, że należy zająć wobec związku nowoIorskiego stanowisko życzliwe, a to nie może się przecież zwrócić przeciw związkowi chicagowskiemu, że należy dążyć do wyrównania różnic, że zatem rezolucyę dha Turskiego uzupełnić należy w tym kierunku, aby w niej obydwa związki równorzędnie były postawione.

Dh Biega objaśnia stosunki długotrwałe ze związkiem chicagowskim, że wydział Zw. nie może nie uznać faktu, iż Zw. nowoj. istnieje, zaprosił go przecież na zlot grunwaldzki, radzi zatem załatwić sprawę rezolucyą stylizowaną w myśl życzeń dha Turskiego. Dh Korytko stawia krótką rezolucyę w sprawie dha Św. wyrażającą uznanie za ofiarną pracę sokolą w Ameryce. Dh Laskowski zgadza się z wnioskiem dha Eustachiewicza.

Dh Turski wyjaśnia swój wniosek i żąda załatwienia sprawy na zjeździe.

W głosowaniu przekazano sprawę dha Świątkiewicza do komisyi administracyjnej w celu stylizacyi rezolucyi.

Wobec nowych wniosków w sprawie drugiej dyskusya toczyła się dalej. Przemawiali w sprawach formalnych dh.: Dubiel, Rowiński, Korytko, Turski, który żąda, aby wobec odesłania sprawy pierwszej do komisyi, odesłano i drugą, jako stojące w związku. Wreszcie druh Świątkiewicz opisawszy swe przykrości, jakich teraz doznał w Ameryce, czynił liczne zarzuty dhowi Biedze, jakoby on w czasie pobytu swego w Ameryce pogłębił niesnaski w sokolstwie, unikał zetknięcia się z t. zw. secesyą i na zebraniach mówił więcej o polityce jak o sokolstwie. Scharakteryzowawszy po krótce

sokolstwo określił Związek narodowy polski jako organizacyę asekuracyjną, z którą sokolstwo niema nic wspólnego.

Dh Biega wykazał i udowodnił, że znajomość stosunków amerykańskich dha Św. jest raczej znajomością osób a nie spraw, i że zarzuty, które mu uczynił, polegają na kłamliwych informacyach, jakie mu teraz dano, wreszcie szkicowo, ale faktami wykazał, że związek narod. pol. ma wielkie znaczenie i zasługi w organizowaniu obozu narodowego polskiego wśród emigracyi polskiej w Ameryce i tworzeniu kultury polskiej. Jest tow. asekuracyjnem, bo do dziś niema w Ameryce należytych warunków do rozwoju tow. wyłącznie kulturalnych, a asekuracya daje mu materyalne podstawy do działania kulturalnego. W czasie pobytu w Ameryce stał na stanowisku nie mięszania się w spory. Dlatego, aby nie jątrzyć, milczał choć go atakowano kłamliwemi zarzutami; dlatego też nie spożytkował zebranych materyałów literackich.

Na tem wyczerpano dyskusyę o godz. 3 z południa i uchwalono:

Zjazd odsyła memoryał przedstawiony przez dha Turskiego i jego wniosek do wydziału Związku w celu zbadania i zdania sprawy na przyszłym zjeździe.

Dh Turski oświadcza, że memoryał nowojorski wręczy wydziałowi Zw. po porozumieniu się ze związkiem nowojorskim.

Do sprawy poruszonej przez dha Molisaka wybrano komisyę z dhów Bujnowskiego, Gawła i Tarnawskiego.

Uchwalono jeszcze „wnioski wydziału Związku, że: oznaczenie miejsca przyszłego zjazdu delegatów pozostawia się wydziałowi Zw. i że wniosek sokoła w Samborze o stworzenie okręgu z siedzibą w Samborze przekazuje się wydziałowi Związku do regulaminowego traktowania.

Na tem obrady na pełnem posiedzeniu przerwano, aby sekcyom dać możność obrad.

II. pełne posiedzenie o godz. 7½ wieczorem.

Pełne posiedzenie II. rozpoczęto od poufnego omówienia ogólnej kwestyi narodowej i powzięcia uchwał.

Dh Orzelski zgłosił nagły wniosek, który natychmiast oklaskami przyjęto, tej treści:

XX. zjazd delegatów towarzystw sokolich wyraża hołd Najprzewielebniejszemu Biskupowi polskiemu ks. Władysławowi Bandurskiemu czł. hon. Związku z okazyi jubileuszu tak obfitej w owoce, szczytnej pracy kapłańskiej — tudzież radość z okazyi szczęśliwie przebytej choroby, — i szczere życzenia rychłego powrotu do zupełnego zdrowia.

Dh Tarnawski przedstawia imieniem komisyi sprawę delegata z Uhnowa dha Burzyńskiego zakwestyonowanego przez dha Molisaka, zbadaną na podstawie aktów i wnosi imieniem komisyi, że może być dopuszczony do udziału w obradach; — przyjęto do wiadomości.

Dh prezes zarządza wybory powołując na skrutatorów dhów Manaczyńskiego, Dziędzielewicza i Pieniążkiewicza.

V. Sprawozdania komisyi.

Sprawozdawca komisyi regulaminowej dh Krobicki wnosi:

1. Co do wniosku sokoła w Busku w sprawie tworzenia okręgowych rad honorowych przedstawić go zgodnie z wnioskiem wydziału Związku i motywami jego do odrzucenia; odrzucenie uchwalono.

2. Wniosek sokoła w Jaśle co do wprowadzenia strojów sokolich takich, aby ich można używać i w polu i na uroczystościach zmodyfikował, względnie częściowo zmienił sam wnioskodawca o tyle, że chciał, ażeby zjazd delegatów uchwalił jako jedyną formę stroju so-

kolego, strój polowy z zatrzymaniem obecnego stroju uroczystego aż do jego zużycia przez posiadaczy.

Lecz wśród dyskusyi zmodyfikowano ten wniosek a komisya zaleca uchwalenie następującego wniosku:

Zjazd delegatów uchwala, iż w pochodach uroczystych mogą brać udział druhowie i w strojach polowych. Uchwalono.

Komisya administracyjna.

Referent dh Schmidt przedstawia krótko przebieg rozpraw przeprowadzonych nad sprawozdaniem na tle krytyki działalności wydziału Związku przez dha Szaynowskiego referowanej i wnosi imieniem komisyi:

1. wniosek Eustachiewicza:

XX. zjazd delegatów Związku polskich gimn. tow. sokolich wyraża Wydziałowi Związku pełne zaufanie i gorącą podziękę za świadomą celu, gorliwą i ofiarną pracę w kierunku ideowym, fachowo-gimnastycznym i administracyjnym — a przedłożone sprawozdanie z czynności za rok 1911/12 przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości.

2. wniosek dha Laskowskiego:

Zjazd delegatów, uznając działalność Wydziału Związku skierowaną do zrealizowania uchwał ankiety sokolej na polu reformy sokolstwa wogóle, a wychowania fizycznego i systemu ćwiczeń gimnastycznych w szczególności — wzywa Wydział Związku do przyspieszenia tempa działalności w tym kierunku w miarę możności i rozporządzalnych środków;

3. wniosek dha Pola:

XX. zjazd sokolstwa przyjmuje do wiadomości wniosek organizacyjny dha Szaynowskiago i przekazuje go Wydziałowi celem opracowania w szczegółach, na współ z referentem, w jak najkrótszym czasie, a najdalej w ciągu jednego roku i celem wprowadzenia w czyn we wszystkich gniazdach.

Wszystkie te wnioski uchwalono.

4. Sprawozdawca dalej wnosi imieniem komisyi, że wpisowe do związku ma wynosić 10 K., a wkładka roczna po 1 koronie od członka, zaś w gniazdach na wsi po 20 h. od członka.

Dh Sanetra wnosi dodatkowo, aby od włościan należących do gniazd w miastach oznaczyć wkładkę związkową roczną, również po 20 h.

Po dyskusyi, w której dh Schmidt bronił wniosku komisyi, a popierali poprawkę, stawiając do niej pewne wyjaśnienia lub dalsze ulgi dhowie Antoniewicz, Bogdanowicz, Korytko, Schiller i Niemczynowski, wniosek komisyi wraz z poprawką dha Sanetry uchwalcno.

5. Wreszcie sprawozdawca przedstawia rezolucyę w sprawie dha Świątkiewicza w następującej stylizacyi komisyi:

XX. zjazd delegatów Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich wyraża uznanie i cześć druhowi Świątkiewiczowi za jego pracę sokolą i obywatelską w Ameryce, uchwalono.

Komisya organizacyjna.

Sprawozdawca dh Dziekoński M. przedstawia następujące wnioski:

1. W miejsce zgłoszonego przez gniazdo stanisławowskie wniosku o urządzenie zlotów okręgowych celem uczczenia 50 tej rocznicy powstania styczniowego, komisya uchwaliła wniosek następujący:

Zjazd delegatów uchwalił, że 50-ta rocznica powstania z r. 1863 ma być uczczona przez jednodniowy doraźny zlot związkowy we Lwowie z końcem czerwca 1913 i zwraca się do wszystkich gniazd sokolich z gorącym apelem, aby zlot ten jak najliczniej obesłały; uchwalono;

2. *Zjazd delegatów odrzuci wniosek gniazda w Samborze w sprawie ubezpieczenia starości naczelnikom i nauczycielom gimnastyki;*

a) przekazuje się Wydziałowi Związku zajęcie się sprawą ubezpieczenia w Zakładzie zastępczym tych nauczycieli gimnastyki i naczelników, którzy w myśl ustawy z r. 1906 obowiązkowi ustawowego zabezpieczenia starości nie podpadają;

b) wzywa się Wydział Związku, aby zajął się sprawą ubezpieczenia wszystkich druhów ćwiczących się od wypadków; uchwalono.

VI. Wolne wnioski i zapytania.

Dh Dziekoński zapytuje, co się stało z wnioskiem stanisławowskim zeszłego zjazdu del. odesłano do wydziału Związku tej treści: ze względu na charakter organizacyi sokolej zjazd deleg. uznaje, że pewna jednostka może być zwyczajnym członkiem tylko jednego gniazda sokolego. Dh prezes odpowiada, że jest on bezprzedmiotowy, gdyż sprawa ta już poprzednio w kierunku myśli tego wniosku załatwiona została.

Dh Laskowski omawiając regulamin wstrzemięźliwości wydany przez wydział Związku wniósł rozolucyę:

Zjazd delegatów, uznając doniosłe znaczenie uchwalonego przez Wydział związkowy regulaminu wstrzemięźliwości, wyraża Wydziałowi uznanie za to, w przekonaniu, że jest to pierwszy krok na tak obranej drodze w celu podniesienia etyki osobistej i obywatelskiej każdego polskiego sokoła.

Rezolucyę przyjęto.

Dh Durski Jan dziękuje sokolstwu imieniem rodziny za wzniesienie pomnika nad grobem brata. Zjazd zwrócił się przy tej sposobności do gniazd, które na ten cel datku nie złożyły, aby to dodatkowo uczyniły.

Dh Eustachiewicz wyraził życzenie, aby pochodów uroczystych, często niepotrzebnie aranżowanych, nie nadużywano i zwraca się z życzeniem do wydziału, aby czuwał nad tem, aby pochody uroczyste pod każdym względem miały wygląd uroczysty.

Dh Morus z Jasła uzasadniał wezwanie swe do wydziału Związku, aby pobudził wydziały okręgowe do żywszej działalności.

VII. Wynik wyborów.

Wreszcie po wyczerpaniu przedmiotów obrad zjawiła się o godz. 11 w nocy komisya skrutacyjna i dh Dzięddzielewicz i Manaczyński odczytują wyniki wyborów. Głosowało 162 druhów. Na prezesa Związku wybrany dh Fiszer Ksawery 131 głosami. Do wydziału z druhów lwowskich wybrani: Biega Stanisław 124, Dr. Czarnik Kazimierz 161, Dr. Godlewski Włodzimierz 105, Osiadacz Wiktor 154, Dr. Panek Kazimierz 130, Wallek Alojzy 155, Dr. Wyrzykowski Kazimierz 132 głosami. Zastępcami: Krobicki Leon 159, Witwicki Tadeusz 142 głosami. Na trzecie miejsce nie otrzymał nikt większości głosów; w dodatkowem głosowaniu wybrano Czajkowskiego Filiberta.

Z pomiędzy wszystkich wybrano do wydziału dhów Przepilińskiego Hieronima (ze Śląska) 129, Dr. Rowińskiego Stanisława 158, Rucińskiego Szczęsnego 138, Świątkiewicza Włodzimierza 112 i Dr. Tarnawskiego Leonarda 146 głosami.

Zastępcami: Dr. Gawlikowskiego Stanisława 162, Laskowskiego Konstantego 161 i Schillera Antoniego 161 głosami.

Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali dh.: Wojciech Biechoński, Karol Epler, Wiktor Krobicki, Dr. Aleksander Małaczyński, Józef Schmidt; do sądu honorowego dh.: Dr. August Balasits, Dr. Teodor Bałłaban, Franciszek Barański, Kazimierz Bogdanowicz, Tadeusz Fiedler, Dr. Stanisław Korytko, Dr. Stanisław Obmiński, Juwenal Niewiadomski, Józef Padewski, Ignacy Romanowski, Włodzimierz Siegmund, Maksymilian Szpondrowski.

Prezes Związku zamknął zjazd.

S. Biega, T. Witwicki, sekr. Zjazdu.

Dr. X. Fiszer, prezes Związku,

Sprawozdanie za rok 1912/13.

Skład Wydziału:

a) wybrani na XX. zwyczajnem Zjeździe delegatów we Lwowie w d. 20. października 1912 na trzy lata (1912—1914),

z pomiędzy zamieszkakych we Lwowie:

prezes: Dr. Xawery Fiszer;

wydziałowi: Stanisław Biega, Dr. Kazimerz Czarnik, Dr. Włodzimierz Godlewski, Wiktor Osiadacz, Dr. Kazimierz Panek, Alojzy Wallek, Dr. Kazimierz Wyrzykowski;

zastępcy wydziałowych: Leon Krobicki, Tadeusz Witwicki, Filibert Czaykowski;

z pomiędzy wszystkich:

wydziałowi: Hieronim Przepiliński, Dr. Stanisław Rowiński, Szczęsny Ruciński, Włodzimierz Świątkiewicz, Dr. Leonard Tarnawski;

zastępcy wydziałowych: Dr. Stanisław Gawlikowski, Konstanty Laskowski, Antonj Schiller;

b) wybrani przez Okręgi na czas powyższy:

	przedstawiciele:	*zastępcy przedstaw.:*
I.	Władysław Turski	Michał Gołąmb
II.	Tytus Buynowski	Dr. Stanisław Flis
III.	Dr. Roman Krogulski	Karol Mokrzycki
IV.	Kazimierz Missona	Ignacy Sekura
V.	Władysław Janikowski	Maryan Dzięgdzielewicz

VI. Rajmund Schmidt	Antoni Domaradzki
VII. Michał Dziekoński	Dr. Stanisław Haczewski

Zmiany

Wskutek rezygnacyi dha Rajmunda Schmidta wybrał okręg VI. przedstawicielem swoim Dr. Celestyna Podlewskiego.

Z powodu długotrwałej choroby dha Tytusa Buynowskiego powołano do Wydziału zastępcę jego dha Flisa.

Komisya rewizyjna

wybrana na trzylecie (1912—1914) składała się z pięciu druhów, a to: Wojciecha Biechońskiego, Karola Eplera, Wiktora Krobickiego, Dr. Aleksandra Małaczyńskiego i Józefa Schmidta.

Sąd polubowny i honorowy

wybrany na trzylecie (1912—1914) z pomiędzy członków towarzystw związkowych zamieszkałych stale we Lwowie składał się z 12 druhów: Dr. Augusta Balasitsa, Dr. Teodora Bałłabana, Franciszka Barańskiego, Kazimierza Bogdanowicza, Tadeusza Fiedlera, Dr. Stanisława Korytki, Juwenala Niewiadomskiego, Dr. Stanisława Obmińskiego, Józefa Padewskiego, Ignacego Romanowskiego, Włodzimierza Siegmunda i Maksymiliana Szpondrowskiego.

W okresie, do którego odnosi się sprawozdanie niniejsze, nie było potrzeby zwoływania tego sądu.

Natomiast w Wydziale, względnie Przewodnictwie Związku, jako w sądzie rewizyjnym, względnie prorogowanym dla spraw wymienionych w ustępie 6 i 7. §. 27. statutu Związku, musiano rozpatrywać, względnie załatwić 10 spraw wykluczeń z towarzystw związkowych i 16 spraw oddanych Związkowi do rozstrzygnięcia.

Nie możemy pominąć milczeniem tej okoliczności, że czynność powyższa Związku wymagająca wiele czasu i pracy nie była bez ujmy dla spraw żywotnych organizacyi naszej i że oddawanie pewnych spraw Związkowi do rozstrzygnięcia nie było konieczne, ponieważ niektóre były tego rodzaju, iż w ogóle nie powinny były powstać i przy dobrej woli stron mogły być załagodzone polubownie na miejscu, a zresztą pomijanie miejscowych sądów polubownych i honorowych nie świadczyło dobrze o należytem pojmowaniu powagi i doniosłości tych sądów wybieranych z pomiędzy członków odnośnych towarzystw.

Podziału czynności za rok 1912/1913

dokonano z powodu spóźnionej pory nie po zamknięciu Zjazdu delegatów, lecz dopiero w d. 10. grudnia 1912;

wybrani na jeden rok:

pierwszym zast. prezesa: dh. Władysław Turski,
drugim zast. prezesa: dh. Dr. Kazimierz Czarnik,
sekretarzem: dh. Stanisław Biega,
zast. sekretarza: dh, Władysław Janikowski,
naczelnikiem: dh. Dr. Kazimierz Wyrzykowski,
pierwszym zast. naczeln.: dh. Szczęsny Ruciński,
drugim zast. naczeln.: dh. Włodzimierz Świątkiewicz,
trzecim zast. naczeln.: dh. Dr. Kazimierz Panek,
skarbnikiem: dh. Wiktor Osiadacz,
gospodarzem i zawiadowcą wydawnictw: dh. Wallek,
chorążym: dh. Krobicki i dh. Witwicki.

Na powyższem posiedzeniu Wydziału wybrano do Wydziału Związku sokolstwa słowiańskiego stosownie do ilości druhów zjednoczonych w naszym Związku w ostatnim roku sprawozdawczym ośmiu wydziałowych dh: Biegę, Czarnika, Fiszera, Rowińskiego, Schmidta, Turskiego, Walleka i Wyrzykowskiego; tudzież trzech zastępców dh. Janikowskiego, Panka i Tarnawskiego, a do szerszego prezydyum dh. Fiszera i jako zastępcę

dh. Turskiego. Na tem także posiedzeniu wybrani na jeden rok na wniosek naczelnictwa *członkami związkowego Grona nauczycielskiego* dd. *naczelnicy okręgowi:* Stanisław Dubelski, Karol Stary, Eugeniusz Złotnicki, Jan Durski, Antoni Domaradzki, *ze Lwowa* dh Andrzej Baternay, Adam Dutkiewicz, Franciszek Kapałka, Walery Sikorski i Jan Wolski, *z poza Lwowa* dh. Alfred Hamburger i Zygmunt Wyrobek.

W miarę potrzeby, ze względu na zlot doraźny w r. 1913 upoważniono Przewodnictwo do uzupełnienia grona.

Posiedzenia Wydziału odbyły się:

10. grudnia 1912 we Lwowie (obecni d. prezes Fiszer i wydziałowi Biega, Czarnik, Dziekoński, Flis, Janikowski, Krogulski, Missona, Osiadacz, Panek, Przepiliński, Rowiński, Ruciński, Schmidt, Świątkiewicz, Tarnawski, Turski, Wallek, Wyrzykowski — inni usprawiedliwieni);

9. marca 1913 we Lwowie (obecni d. prezes Fiszer i wydziałowi Biega, Czarnik, Dziekoński, Janikowski, Krogulski, Missona, Osiadacz, Panek, Przepiliński, Rowiński. Schmidt, Świątkiewicz, Tarnawski, Turski, Wallek, Wyrzykowski — inni usprawiedliwieni);

22. i 23. listopada 1913 we Lwowie (obecni d. prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Dziekoński, Flis, Janikowski, Krobicki, Krogulski Missona, Osiadacz, Podlewski, Przepiliński, Rowiński, Świątkiewicz, Tarnawski, Wallek, Wyrzykowski — inni usprawiedliwieni).

Przewodnictwo Związku,

do którego składu należeli druhowie wydziałowi zamieszkali we Lwowie (prezes Fiszer, Biega, Czarnik, Godlewski, Janikowski, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski) odbywało posiedzenia każdego wtorku,

z wyjątkiem świątecznego, a w razie potrzeby także w inne dni.

W czasie od 22. października 1912 do końca listopada 1913 odbyło ono 60 posiedzeń.

Zwięzłe sprawozdania z posiedzeń umieszczane zawsze w organie Związku dają obraz pracy Przewodnictwa.

Związkowe Grono nauczycielskie

którego skład przytoczyliśmy powyżej, odbyło jedno posiedzenie w dniu 27. kwietnia 1913 we Lwowie, a uczestniczyli w niem dd.: Wyrzykowski, jako przewodniczący i Baternay, Domaradzki, Dubelski, Durski, Dutkiewicz, Hamburger, Kapałka, Panek, Ruciński, Sikorski, Stary, Świątkiewicz, Wolski, Wyrobek, Złotnicki, dalej kooptowani ze względu na zlot doraźny dd. Dąbrowski, Dręgiewicz, Haller, Małkowski, Tymecki.

Sekretarzem Grona wybrano dh. Kapałkę, a zastępcą jego dh. Tymeckiego.

Członkowie Związku.

Członkami honorowymi są: od 11. października 1908 dh. Ignacy Romanowski, od 16. października 1910 dd.: ks. biskup Dr. Władysław Bandurski, ks. arcybiskup Dr. Józef Bilczewski i artysta-muzyk Ignacy Paderewski, od 15. października 1911 gmina król. stoł. miasta Lwowa.

Członkami zwyczajnymi Związku mogą być tylko polskie Towarzystwa sokole w Austryi.

W poprzedniem sprawozdaniu wykazaliśmy, że do Związku należało 241 polskich Towarzystw sokolich.

Po ostatnim Zjeździe delegatów do końca grudnia 1912 ubyły trzy towarzystwa (w Berezowie niżnym, w Bieńczycach i w Mogile) wykreślone — jako zaumarłe; pozostało tedy z końcem roku 1912 razem 238 towarzystw.

*

Ponieważ w ciągu roku 1913 na wniosek Wydziału I. i V. Okręgu sokolego wykreślono 4 towarzystwa (w Buczałach, Chłopach, Glinnie i Ropicy), a natomiast po dzień Zjazdu dzisiejszego przyjęto 13 towarzystw (w Babicach, Bestwinie, Bieczu, Buczkowicach, Bujakowie, Dębowcu, Frysztaku, Gawłuszowicach, Kozowie, Kozach, Przemyślu II., Rakszawie i Żołyni), przeto po dzień dzisiejszy należy do Związku 247 członków zwyczajnych, polskich towarzystw sokolich.

Wymieniamy je według przydziału do poszczególnych okręgów, przyczem przy towarzystwach przyjętych w r. 1913 nie podajemy liczby członków, ażeby zestawienie pogodzić ile możności z tabelą statystyczną za r. 1912 wydrukowaną w nrze 11 Przew. gimn. z r. 1913 — a to dla celów statystycznych i gospodarczych.

Okręg I.

1.	Andrychów	z liczbą członków . .	86
2.	Bestwina	„ „ . .	—
3.	Biała	„ „ . .	158
4.	Bielsko	„ „ . .	84
5.	Bochnia	„ „ . .	230
6.	Bogumin dworzec	„ „ . .	37
7.	Brzeszcze	„ „ . .	70
8.	Buczkowice	„ „ . .	—
9.	Bujaków	„ „ . .	—
10.	Chocznia	„ „ . .	46
11.	Chrzanów	„ „ . .	161
12.	Cieszyn	„ „ . .	87
13.	Dąbrowa	„ „ . .	30
14.	Dobczyce	„ „ . .	26
15.	Dziedzice	„ „ . .	41
16.	Frysztat	„ „ . .	40
		Do przeniesienia	1096

		Z przeniesienia	1096
17.	Górna Sucha	z liczbą członków . .	30
18.	Gruszów	„ „ . .	45
19.	Janowice	„ „ . .	15
20.	Jaworzno	„ „ . .	186
21.	Jordanów	„ „ . .	96
22.	Kalwarya	„ „ . .	96
23.	Karwina	„ „ . .	82
24	Kęty	„ „ . .	98
25.	Komorowice	„ „ . .	50
26.	Kozy	„ „ . .	—
27.	*Kraków*	„ „ . .	1347
28.	Krzeszowice	„ „ . .	73
29.	Łąki	„ „ . .	22
30.	Maków	„ „ . .	72
31.	Michałkowice	„ „ . .	31
32.	Mszana dolna	„ „ . .	50
33.	Myślenice	„ „ . .	94
34.	Niemiecka Lutynia	„ „ . .	12
35.	Niepołomice	„ „ . .	58
36.	Nowy Targ	„ „ . .	90
37.	Orłowa	„ „ . .	72
38.	Oświęcim	„ „ . .	50
39.	Pietwałd	„ „ . .	25
40.	Podgórze	„ „ . .	212
41.	Polska Lutynia	„ „ . .	23
42.	Polska Ostrawa	„ „ . .	50
43.	Siersza Wodna	„ „ . .	100
44.	Skawina	„ „ . .	70
45.	Skrzeczoń	„ „ . .	25
46.	Sucha	„ „ . .	108
47.	Szczakowa	„ „ . .	100
48.	Trzebinia	„ „ . .	70
49.	Trzyniec	„ „ . .	56
50.	Uście solne	„ „ . .	42
		Do przeniesienia	4646

		Z przeniesienia	4646
51.	Wadowice	z liczbą członków . .	221
52.	Wiedeń	„ „ . .	51
53.	Wieliczka	„ „ . .	213
54.	Zakopane	„ „ . .	120
55.	Zator	„ „ . .	61
56.	Żywiec	„ „ . .	318
		razem z liczbą członków .	*5630

Okręg II.

1.	Brzesko	z liczbą członków . .	158
2.	Ciężkowice	„ „ . .	50
3.	Dąbrowa	„ „ . .	100
4.	Gawłuszowice	„ „ . .	—
5.	Grybów	„ „ . .	111
6.	Krynica	„ „ . .	25
7.	Limanowa	„ „ . .	90
8.	Mielec	„ „ . .	194
9.	Muszyna	„ „ . .	58
10.	Nieciecza	„ „ . .	26
11.	Nowy Sącz	„ „ . .	349
12.	Pilzno	„ „ . .	110
13.	Radłów	„ „ . .	50
14.	Radomyśl	„ „ . .	62
15.	Stary Sącz	„ „ . .	168
16.	*Tarnów I.*	„ „ . .	330
17.	Tarnów II.	„ „ . .	150
18.	Tuchów	„ „ . .	80
19.	Wojnicz	„ „ . .	46
20.	Zakliczyn	„ „ . .	50
21.	Żabno	„ „ . .	32
		razem z liczbą członków .	**2239

---

*) W roku poprzednim 5721, a zatem w r. 1912 ubytek 91.

**) W roku poprzednim 2166, a zatem przyrost 73.

Okręg III.

1.	Baranów	z liczbą członków	. .	51
2.	Biecz	„ „	. .	—
3.	Dębica	„ „	. .	100
4.	Dębowiec	„ „	. .	—
5.	Dukla	„ „	. .	41
6.	Frysztak	„ „	. .	—
7.	Głogów	„ „	. .	55
8.	Gorlice	„ „	. .	215
9.	Jasło	„ „	. .	183
10.	Kamień	„ „	. .	12
11.	Kolbuszowa	„ „	.	123
12.	Krosno	„ „	. .	169
13.	Leżajsk	„ „	. .	95
14.	Łańcut	„ „	. .	206
15.	Machów	„ „	. .	82
16.	Majdan kolbuszowski	„ „	. .	52
17.	Mrowla	„ „	. .	20
18.	Nisko	„ „	. .	143
19.	Odrzykoń	„ „	. .	57
20.	Przeworsk	„ „	. .	145
21.	Rakszawa	„ „	. .	—
22.	Ropczyce	„ „	. .	70
23.	Rozwadów	„ „	. .	75
24.	Rudnik nad Sanem	„ „	. .	57
25.	*Rzeszów*	„ „	. .	378
26.	Sędziszów	„ „	. .	30
27.	Sokołów	„ „	. .	110
28.	Strzyżów	„ „	. .	82
29.	Tarnobrzeg	„ „	. .	150
30.	Trzciena	„ „	. .	16
31.	Tyczyn	„ „	. .	51
32.	Ulanów	„ „	. .	40
33.	Żmigród	„ „	. .	40
34.	Żołynia	„ „	. .	—
		razem z liczbą członków	.	*2848

*) W roku poprzednim 2784, a zatem przyrost 64.

Okręg IV.

1.	Babice	z liczbą członków . .	—
2.	Brzozów	" " . .	187
3.	Chyrów	" " . .	40
4.	Cieszanów	" " . .	88
5.	Dobromil	" " . .	127
6.	Dubiecko	" " . .	46
7.	Dynów	" " . .	60
8.	Jarosław	" " . .	307
9.	Krakowiec	" " . .	60
10.	Lisko	" " . .	110
11.	Lubaczów	" " . .	102
12.	Mościska	" " . .	102
13.	Niżankowice	" " . .	56
14.	Nowemiasto	" " . .	38
15.	Pisarowce	" " . .	40
16.	Pnikut	" " . .	45
17.	Pruchnik	" " . .	92
18.	*Przemyśl I.*	" " . .	526
19.	Przemyśl II.	" " . .	—
20.	Radymno	" " . .	50
21.	Rymanów	" " . .	51
22.	Sambor	" " . .	266
23.	Sanok	" " . .	276
24.	Sądowa wisznia	" " . .	68
25.	Sieniawa	" " . .	100
26.	Stary Sambor	" " . .	70
27.	Tarnawa	" " . .	55
28.	Turka n. S.	" " . .	105
29.	Ustrzyki dolne	" " . .	67
30.	Zagórz	" " . .	86
		razem z liczbą członków .	*3220

*) W roku poprzednim 3182, a zatem przyrost 38.

Okręg V.

1. Bełz	z liczbą	członków . .	128
2. Bełzec	„	„ . .	52
3. Bóbrka	„	„ . .	130
4. Bolechów	„	„ . .	99
5. Borysław	„	„ . .	246
6. Brody	„	„ . .	286
7. Bursztyn	„	„ . .	55
8. Busk	„	„ . .	135
9. Chodorów	„	„ . .	121
10 Dawidów	„	„ . .	58
11. Drohobycz	„	„ . .	394
12. Dublany	„	„ . .	86
13. Gliniany	„	„ . .	56
14. Gródek Jagielloński	„	„ . .	175
15. Janów	„	„ . .	104
16. Jaworów	„	„ . .	147
17. Kamionka strumiłowa	„	„ . .	103
18. Kleparów	„	„ . .	53
19. Komarno	„	„ . .	109
20. Krasne	„	„ . .	42
21. Lewandówka	„	„ . .	34
22. *Lwów-Macierz (I.)*	„	„ . .	1840
23. Lwów II.	„	„ . .	509
24. Lwów III.	„	„ . .	278
25. Lwów IV.	„	„ . .	580
26. Łopatyn	„	„ . .	68
27. Mikołajów Drohowyże		„ . .	73
28. Milatyn nowy	„	„ . .	43
29. Mosty wielkie	„	„ . .	48
30. Niemirów	„	„ . .	36
31. Olesko	„	„ . .	42
32. Przemyślany	„	„ . .	254
33. Radziechów	„	„ . .	99
34. Rawa	„	„ . .	116
		Do przeniesienia	6599

	Z przeniesienia	6599
35. Rohatyn	z liczbą członków . .	107
36. Rudki	„ „ . .	106
37. Skole	„ „ . .	160
38. Sokal	„ „ . .	250
39. Stryj	„ „ . .	451
40. Uhnów	„ „ . .	87
41. Winniki	„ „ . .	100
42. Żółkiew	„ „ . .	241
43. Żydaczów	„ „ . .	99
	razem z liczbą członków .	*8200

Okręg VI.

1. Baworów	z liczbą członków . .	30
2. Borszczów	„ „ . .	126
3. Brzeżany	„ „ . .	280
4. Budzanów	„ „ . .	58
5. Chorostków ad Hus.	„ „ . .	75
6. Czortków	„ „ . .	204
7. Husiatyn	„ „ . .	146
8. Jagielnica	„ „ . .	47
9 Kopyczyńce	„ „ . .	81
10 Kozowa	„ „ . .	—
11. Mielnica	„ „ . .	32
12. Mikulińce	„ „ . .	52
13. Podhajce	„ „ . .	90
14. Podwołoczyska	„ „ . .	120
15. Skałat	„ „ . .	148
16. Strusów	„ „ . .	22
17. *Tarnopol*	„ „ . .	345
18. Trembowla	„ „ . .	86
	Do przeniesienia	1942

*) W r. poprz. 8344, a zatem ubytek 144.

	Z przeniesienia	1942
19. Zagrobela	z liczbą członków . .	42
20. Załoźce	„ „ . .	107
21. Zbaraż	„ „ . .	100
22. Zborów	„ „ . .	73
23. Złoczów	„ „ . .	278
	razem z liczbą członków .	*2542

Okręg VII.

1. Bednarówka	z liczbą członków . .	36
2. Bohorodczany	„ „ . .	76
3. Bołszowce	„ „ . .	42
4. Buczacz	„ „ . .	223
5. Czerniowce	„ „ . .	251
6. Delatyn	„ „ . .	118
7. Delejów	„ „ . .	35
8. Dolina	„ „ . .	128
9. Gwoździec	„ „ . .	60
10. Halicz	„ „ . .	85
11. Hołosków	„ „ . .	50
12. Horodenka	„ „ . .	160
13. Jezupol	„ „ . .	30
14. Kaczyka	„ „ . .	37
15. Kałusz	„ „ . .	151
16. Knihinin Górka	„ „ . .	200
17. Knihinin kolonia	„ „ . .	203
18. Kołomyja	„ „ . .	400
19. Kosów	„ „ . .	110
20. Kuty	„ „ . .	67
21. Meducha	„ „ . .	40
22. Monasterzyska	„ „ . .	136
23. Nadwórna	„ „ . .	77
24. Obertyn	„ „ . .	52
	Do przeniesienia	2767

*) W r. poprz. 2503, a zatem przyrost 39.

	Z przeniesienia	2767
25. Ottynia	z liczbą członków .	48
26. Peczeniżyn	" " . .	56
27. Potok złoty	" " . .	70
28. Rożniatów	" " . .	52
29. Sadagóra	" " . .	20
30. Sniatyn	" " . .	160
31. Sołotwina	" " . .	100
32. *Stanisławów*	" " . .	443
33. Stanisławów-Belweder	" . .	224
34. Tłumacz	" " . .	167
35. Tyśmienica	" " . .	108
36. Waszkowce	" " . .	18
37. Wołosów	" " . .	27
38. Wyżnica	" " . .	18
39. Zabłotów	" " . .	85
40. Zaleszczyki	" " . .	112
	razem z liczbą członków .	*4475

W porównaniu z cyframi wykazanemi w sprawozdaniu poprzedniem okazuje się *przyrost* w liczbie towarzystw, w liczbie ich członków *ubytek*.

Mianowicie: w roku 1912—13 (1911—1912) było:

w	I. Okr. tow.	56	(55)	z liczbą człon.		5630	(5721)
"	II. " "	21	(20)	"	"	2239	(2166)
"	III. " "	34	(29)	"	"	2848	(2784)
"	IV. " "	30	(28)	"	"	3220	(3182)
"	V. " "	43	(46)	"	"	8200	(8344)
"	VI. " "	23	(22)	"	"	2542	(2503)
"	VII. " "	40	(41)	"	"	4475	(4669)
	razem tow.	247	(241)	z liczbą człon.		29154	(29369)

Mała różnica zachodząca pomiędzy powyższem zestawieniem a tabelą statystyczną umieszczoną w nr. 11

*) W r. poprz. 4669 a zatem ubytek 194.

wzgl. 12 pisma związkowego z r. 1913, a względnie różnica między powyższą sumą 29154 a końcową w tej tabeli 29221 pochodzi stąd, że tabela wykazująca stan z końcem roku 1912, wymieniła 4 podówczas nie należące jeszcze a opuściła 3 należące do Związku towarzystwa.

Ubytek wykazują 3 największe Okregi (I., V. i VII.), przyrost Okręgi mniejsze; jeden i drugi stosunkowo niewielki (—429+214= —215), ale jak na znany ruch w sokolstwie w czasie, do którego odnosi się sprawozdanie, bardzo znamienny.

Warto zaznaczyć i to, że cztery pierwsze gniazda centralne wykazują przyrost (+5+30+47+5), a trzy ostatnie ubytek (—83—21—65) członków.

Ciągle jeszcze nie brak towarzystw, którym się nie spieszy z nadesłaniem sprawozdań i raportów, skutkiem czego opóźnia się obrachunek statystyczny i gospodarczy.

Poważne budzi refleksye zmniejszanie się lub zastój liczby członków w towarzystwach sokolich na Ślązku, a częścią także w towarzystwach wiejskich.

Procent druhów ćwiczących się nie najlepszy, ale idzie ku lepszemu; w roku 1908 wynosił 15%, w r. 1909 wzrósł do 16%, w r. 1910 dochodził do 20%, w r. 1911 spadł do 17%, teraz wzrósł do 20%.

Liczba uczniów i uczenic pobierających naukę gimnastyki w towarzystwach jest dość zadowalająca. Z końcem roku 1907 wynosiła ona 18.324+3.189=21.513, z końcem roku 1908 już 21.070+3.642=24.713, z końcem r. 1909 wzrosła do 22.428+4.158=26.586, z końcem r. 1910 wynosiła 22.371+4.707=27.078, z końcem r. 1911 podniosła się u chłopców na 24.108, spadła u dziewcząt na 4437=28.545, a z końcem roku 1912 spadła u chłopców na 23107, podniosła się u dziewcząt na 4477=27584.

Względnie korzystnie przedstawia się dorobek materyalny towarzystw. Przychód ich w r. 1912 wy-

nosił 2,080.431 (w r. 1911 1,941.393), rozchód w r. 1912 1,740.216 (w r. 1911 1,619.988) K. Ogólna wartość nieruchomości z końcem roku 1911 wynosiła 6,190.274 K a fundusz budowy sokolni razem 477.300 K., a w roku 1912 — 6,459.072 i 486.202 K. W inwentarzu ruchomym miały towarzystwa w r. 1911 — 566 630 K. a w r. 1912 — 579.604 K. Cały więc majątek ruchomy i nieruchomy przedstawia wartość 7,524.878 K. a po potrąceniu ciężarów wartość czystą 3,460.120 K.

Dwie z powyższych cyfr, zestawione ze sobą, przedstawiają się jako bardzo niepokojące. Jeżeli ogólna wartość majątku nieruchomego wyrażona w poważnej sumie 6,459.072 K. imponuje jako dorobek sokoli, materyalnie i moralnie bardzo doniosły, to suma długów hipotecznych i innych z powodu tego dorobku zaciągniętych, wynosząca 4,404.973 K. przeraża. Daje ona bowiem 68 % obciążenia! Ten straszny procent, to wykładnik małej roboty sokolej w gniazdach, małej ich kulantności i łatwego otwierania podwojów naszych domów dla przedsiębiorstw nie licujących z charakterem i posłannictwem sokolstwa polskiego, to wymowna odpowiedź, niestety spóźniona, na gorączkę budowania wbrew pojęciom rozumnej gospodarki i obowiązkowi przedkładania Związkowi realnych planów budowy, kosztorysów i programów sfinansowania, to głośne memento dla wprowadzenia w gniazdach energicznych i rzutnych zarządów, dla zdobywania pomocy szerszych sfer społeczeństwa, dla wyrabiania pieniężnej obowiązkowości członków.

W czasie, do którego odnosi się sprawozdanie niniejsze, odbyło się poświęcenie sokolni w Chorostkowie, Grybowie, Kleparowie, Peczeniżynie, Starym Sączu, Tarnobrzegu, Tarnowie II. i w Zabłotowie, a poświęcenie kamienia węgielnego w Rawie — w obecności delegatów Wydziału Związku.

Obecnie oddanych jest do użytku 113 sokolni i 131 boisk.

Oprócz uroczystości powyższych uczestniczył Wydział Związku przez swoich delegatów: w obchodzie 25 lecia Sokoła stryjskiego; któremu wręczono dyplom pamiątkowy i w uroczystościach gniazd w Cieszanowie, Cieszynie, Gródku jagiell., Krakowie (inaug. Oddziału konnego), Lwowie II., Mościskach, Niemirowie, Nisku i Oświęcimiu.

Sprawy przekazane Wydziałowi przez ostatni Zjazd delegatów.

I.

„Zjazd odseła wniesiony na ręce d. Turskiego memoryał Związku sokolego w Nowym Yorku z opisem powodów rozłamu sokolstwa amerykańskiego i żądaniem uznania go przez Zjazd za czynnik w sokolstwie polskiem równorzędny, tudzież odnośny wniosek d. Turskiego — do zbadania i zdania sprawy na przyszłym Zjeździe“.

Sprawa zlecona nam do zbadania i zdania sprawy na Zjeździe dzisiejszym stała się, z prawdziwą radością całego sokolstwa polskiego, w bardzo krótkim czasie bezprzedmiotową. Mianowicie pismem z 11. listopada 1912 doniósł nam Związek Sokołów polskich z siedzibą w Chicago, że całe sokolstwo polskie w Ameryce północnej porozumiało się co do warunków zjednoczenia, a na 15. grudnia zwołano nadzwyczajny zjazd do Pittsburga w celu zatwierdzenia zawartej ugody. Zjazd odbył się rzeczywiście i zjednoczony Związek sokolstwa polskiego w Ameryce północnej wyznaczył obecnie Pittsburg jako swoją siedzibę.

Dając wyraz radości i życzliwości sokolstwa naszego z powodu tego czynu bardzo doniosłego i przez nas wszystkich upragnionego wysłaliśmy odpowiedni telegram. Wnosimy wysłać dziś od Zjazdu drugi.

II.

„Zjazd delegatów wyraża hołd Najprzewielebniejszemu Biskupowi polskiemu ks. Władysławowi Bandurskiemu, członkowi honorowemu Związku, z okazyi jubileuszu tak obfitej w owoce, szczytnej pracy kapłańskiej, radość z okazyi szczęśliwie przebytej choroby i szczere życzenia rychłego powrotu do zupełnego zdrowia".

Prezes Związku udał się osobiście do Czcigodnego księdza Biskupa, podówczas jeszcze rekonwalescenta nie opuszczającego mieszkania i zawiadomił Go o uchwale Zjazdu. Ks. biskup wyraził gorącą podziękę dla całego sokolstwa za uczucia żywione dla Jego osoby.

III.

„Zjazd delegatów uznając działalność Wydziału Związku skierowaną do zrealizowania uchwał ankiety sokolej na polu reformy sokolstwa w ogóle, a wychowania fizycznego i systemu ćwiczeń gimnastycznych w szczególności, wzywa Wydział Związku do przyspieszenia tempa działalności w tym kierunku w miarę możności i rozporządzalnych środków; i

Zjazd delegatów przyjmuje do wiadomości wniosek organizacyjny d. Szaynowskiego i przekazuje go Wydziałowi Związku celem opracowania w szczegółach, wspólnie z referentem, w jak najkrótszym czasie, a najpóźniej w ciągu jednego roku i celem wprowadzenia w czyn we wszystkich gniazdach".

Łączymy obydwa przekazy dlatego, ponieważ tak ideowo jak organizacyjnie łączą się ze sobą.

Uchwały ankiety sokolej są podstawą programu działania w sokolstwie. Ostatni Zjazd delegatów wezwał Wydział Związku do „przyspieszenia tempa działalności w tym kierunku". Wydział pojmuje to doskonale, że pod „przyspieszeniem tempa" nie należy rozumieć po-

spiechu w robocie, wymagającej niejednokrotnie rozwagi i cierpliwości, lecz niesłabnącą energię w pobudzaniu pracy myślowej we wszystkich częściach i członach organizacyjnych w kierunku przez ankietę wskazanym. Przebudowujemy strukturę stawianą ściśle według wzorów obcych przez szereg lat na twór, ktory ma nietylko być wyrazem pewnej samodzielnej myśli i dążeń narodowych, ale ma znakomicie pomagać do ich rozwoju, ugruntowania w narodzie i realizowania — a z różnych powodów ma zachować do pewnego stopnia dotychczasowy wygląd zewnętrzny. I ta nowa budowa musi wystarczyć nie tylko na chwilowe potrzeby, lecz być trwałym monumentalnie budowanym gmachem, który będzie ośrodkiem przygotowań do czynu i podstawą sił, które zdobycze spodziewane utrzymać powinny; gmachem zbudowanym dla teraźniejszości i dla przyszłości z myśli szeroko i należycie zrozumianej, z organizacyi sposobnej zawsze do wydatnego czynu w zakresie jej powierzonym i z ludzi wyszkolonych należycie do roboty, której się w swym narodzie podjęli. Otóż pospiech w takiej robocie polegać musi na cierpliwości, nie słabnącej energii i nieustannej uwadze. Tak to rozumieliśmy i tak działaliśmy.

Pod względem ideowym sokolstwo stoi niezmiennie od swego założenia na gruncie niepodległości Polski. Rozumie, że nie działając politycznie, ma dać tej zasadniczej myśli politycznej polskiej, jak największe realne podstawy. Ma dać ludzi, którzy rozumiejąc, że dla świadomego Polaka niepodległość jego narodu jest zasadniczą pobudką działania, potrafią w chwili wskazanej przez czynniki w narodzie do tego powołane o tę niepodległość się upomnieć, o nią walczyć, zdobyć i utrzymać ją. Komisya oświatowo-agitacyjna wydała wydziałom towarzystw związkowych wskazówki, jak można 50-tą rocznicę powstania styczniowego do pogłębienia tej myśli wykorzystać. Referent ko-

misyi był w całym szeregu towarzystw, do których zwoływał Wydział Związku wydziały towarzystw mniejszych i omawiał obecne zadania sokolstwa dając wskazówki, jak je najlepiej i najkorzystniej dla sprawy sokolstwo spełnić może. Tym sposobem starał się Wydział Związku myśl zasadniczą sokolstwa uczynić zrozumiałą, pogłębić ją we wszystkich sokolich umysłach.

Szeregiem wydawnictw odpowiednich i programów ćwiczeń starał się Wydział w miarę sił, jakiemi Związek dysponować mógł, stworzyć środki potrzebne do kształcenia naszych szeregów w obranym kierunku. Kursami zaś dążył Związek do dania organizacyi kierowników dla programowych zadań naszych.

Stwierdzić tu trzeba, że czynności te były na ogół skromne, ale też i środki, którymi Związek dysponuje spełniając zadania sobie wytknięte, są bardzo skromne, i ludzi odpowiednio do tego przygotowanych nie posiadamy wielu i metody pracy niezupełnie ustalone i czas, w jakim się je spełniało, nie nadawał się zupełnie do prac organizacyjnych tego rodzaju, wymagających zupełnego spokoju umysłu. A ogólne podniecenie wymagało niejednokrotnie tworzenia cudów.

Opinia ankiety, że podstawą wychowania fizycznego jest racyonalna gimnastyka, urzeczywistnia się również. Szybkim krokiem dążymy do tego, iż system sokoli, ale nasz własny, przez naszą myśl dla naszych potrzeb wytworzony, będzie wszędzie jednolity i należycie zrozumiany. To możemy już dzisiaj powiedzieć, że jeżeli nie będziemy sobie przeszkadzali zbytniem upodobaniem tego, co było, bez względu na to, jakie ono było, ze względu zwłaszcza na cel nasz, to stworzymy system, który dla innych będzie wzorem.

Wzmożenie sił moralnych w naszej organizacyi idzie różnemi drogami, przedewszystkiem za pośrednictwem działalności oświatowej i wzmacniania struktury organizacyjnej. Regulaminami tylko częściowo temu działaniu można pomódz. Działalność oświatowo-

agitacyjna wstrzymana chwilowo, musi być w obecnym okresie ze siłą wzmożoną prowadzona. Nie da się również zaprzeczyć fakt, że dodatnio na starsze pokolenie oddziałuje młodzież nasza.

Ścisłość i sprężystość organizacyjna to drugie, obok systemu, kardynalne zagadnienie nasze. Nie jest również łatwe do rozwiązania z tego powodu, że mamy w organizacyi swej pewne stare instytucye, do których przywiązaliśmy się i przyzwyczaili i trudno nam je porzucić, jakkolwiek dziś są może i nieużyteczne. Na to zaradzić może jedynie przerobienie naszej organizacyi.

Stworzenie Stałych Drużyn jakkolwiek mogłoby potrzebie tej znakomicie zaradzić, jednak utyka na tym właśnie punkcie starych przyzwyczajeń, które wywołują wątpliwości i niekiedy spory kompetencyjne.

Instrukcya dla Stałych Drużyn, wydana w formie tymczasowej w celu prób i doświadczeń, może być dopiero w roku przyszłym poddana rewizyi i ustaleniu. Nie można jednak doświadczeń z nią przeprowadzić, jeżeli się jej nie stosuje w praktyce, jak to niejednokrotnie w gniazdach się dzieje pod pozorem, że jako tymczasowa nie obowiązuje. Obowiązuje ona organizacyjnie i w ścisłem stosowaniu jej dopiero można ocenić co w niej jest dobre a co zmienić będzie trzeba. Pod tym względem również zasada cierpliwości musi być w działaniu stosowana.

Wnioskowi d. Szaynowskiego staje się zadość przez wniesienie na Zjazd delegatów projektu zasad, na których oprzeć się powinna na przyszłość nasza organizacya.

IV.

„Zjazd delegatów uchwala, że 50-ta rocznica powstania z r. 1863 ma być uczczona przez jednodniowy doraźny zlot związkowy we Lwowie z końcem czerwca 1913 i zwraca się do wszystkich gniazd soko-

lich z gorącym apelem, aby zlot ten jak najliczniej obesłały".

Uważając, że wezwanie powyższe zwracało się w pierwszym rzędzie do Wydziału Związku, który na wniosek związkowego Grona nauczycielskiego z 28. września 1912 spowodował wnioskiem swym powziętym dnia 6. października 1912 uchwałę powyższą i z natury rzeczy był powołany do wykonania tej uchwały, w szczególności zaś do skontyngentowania liczby uczestników zlotu według okręgów i gniazd, ścisłego wykonania uchwalonego przez Grono związkowe i przez Wydział, a znanego Zjazdowi programu zlotu jednodniowego i poczynienia przygotowań, aby ten zlot odbył się z koncem czerwca 1913.

Powołując się na szczegółowe sprawozdanie o zlocie musimy nadmienić, że z powodu wyznaczenia na koniec czerwca terminu wyborów do Sejmu krajowego uznaliśmy za właściwe termin zlotu przełożyć na dzień 6. lipca 1913.

V.

„Zjazd delegatów przekazuje Wydziałowi Związku zajęcie się sprawą ubezpieczenia pensyjnego w zakładzie zastępczym tych nauczycieli gimnastyki i naczelników, którzy w myśl ustawy z 16. grudnia 1906 dz. u. p. nr. 1. z r. 1907 obowiązkowi ustawowego zabezpieczenia starości nie podpadają".

W celu spiesznego wykonania tej uchwały wezwał Wydział Związku w nr. 11. Przew. gimn. z r. 1912 wszystkie Wydziały towarzystw sokolich, ktore zatrudniają naczelników lub nauczycieli gimnastyki nie mających prawa do zaopatrzenia na wypadek niezdolności do pracy, względnie starości, ażeby ubezpieczyły ich w zakładzie pensyjnym i doniosły o wykonaniu Przewodnictwu Związku, tudzież Wydziały tych towarzystw, w których zajęci są naczelnicy lub nauczyciele

gimnastyki nie podlegający już wskutek przekroczenia 55 lat życia obowiązkowi ustawowego ubezpieczenia pensyjnego, ażeby jak najspieszniej podały Przewodnictwu wszystkie daty potrzebne do wykonania uchwały Zjazdu.

Pomimo powtórzenia tego wezwania w następnym numerze organu związkowego nie otrzymaliśmy ani jednej odpowiedzi o pensyjnem ubezpieczeniu osób podlegających ustawowo temu ubezpieczeniu, a co do osób, których miał Zjazd na myśli, otrzymaliśmy odpowiedź tylko od Wydziału Sokoła w Samborze, odnoszącą się do d. Józefa Krupskiego, urodzonego w r. 1844, poprzednio naczelnika w kilku gniazdach sokolich, obecnie zaś zastępcy naczelnika i nauczyciela gimnastyki w Sokole samborskim z płacą 900 Kor. rocznie.

Zbadawszy sprawę dokładnie, przyszliśmy do przekonania, że nie leży ani w interesie d. Krupskiego ani Związku ubezpieczenie temu druhowi emerytury, ponieważ ryzyko asekuracyjne osoby w jego wieku leży po stronie tej osoby. Wiadomo bowiem, że prawo do renty inwalidy, renty bardzo małej w stosunku do poborów dotychczasowych, nabywa ubezpieczony dopiero po 10 latach ubezpieczenia i po spłaceniu przez 10 lat premii miesięcznej 9 K $(\times 12 \times 10) = 1080$ K. Po 10-letniem ubezpieczeniu i po zapłaceniu sumy 1080 K mógłby d. Krupski pobierać roczną rentę 270 K.

Gdyby mu skrócono okres wyczekiwania do lat 5 za opłatą tzw. jednorazowej opłaty za zakupienie, tj. gdyby mu zakupiono lat 5, wzgl. 10, to prócz zapłacenia jednorazowej premii za zakupienie tych lat, premii bardzo wysokiej (od 750—1460 K) musiałby jeszcze przez 5 lat płacić premię miesięczną po 9 K, aby po 5 latach otrzymać rentę roczną 270, wzgl. po zakupieniu 10 lat, 337 K.

Lepiej tedy dla d. Krupskiego i dla Związku pozostać przy tem, co mu przyznano uchwałą Wydziału Związku.

VI.

„Wzywa się Wydział Związku, aby zajął się sprawą ubezpieczenia od wypadków wszystkich druhów ćwiczących się“.

Sprawa to nie nowa. Już przed kilku laty przygotował Wydział Związku wszystko, ażeby ubezpieczyć stosunkowo niewielki procent ćwiczących się w jedynym do tego nadającym się zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków. Odnośne wezwanie towarzystw pozostało bez odpowiedzi.

Na wezwanie, o którem mowa pod V., odpowiedział tylko Wydział Sokoła w Rzeszowie, że w kierunku ubezpieczenia swych pięciu nauczycieli poczynił już starania, chwilowo zaś z powodu braku funduszów nie może myśleć o ubezpieczeniu od wypadków wszystkich druhów ćwiczących się.

Sądzimy, że milczenie innych towarzystw ma to samo podłoże, co zwłoka Sokoła rzeszowskiego. I wyrażamy zapatrywanie, że gdy Zjazd zgodnie z propozycyą Wydziału Związku nałoży na wszystkich druhów obowiązek uczestniczenia do pewnego wieku w ćwiczeniach gimnastycznych i polowych, potrzeba ubezpieczenia od wypadków i to we własnym zakładzie sokolim stanie się zrozumiałą i aktualną.

VII.

Nie przekazano wprawdzie Wydziałowi zapytania d. prezesa Sokoła stanisławowskiego, co stało się z wnioskiem tego Sokoła z r. 1911, aby Zjazd uznał, że ze względu na charakter organizacyi sokolej pewna jednostka może być *zwyczajnym* członkiem *tylko* jednego gniazda sokolego. Ponieważ jednak d. interpelant otrzymał odpowiedź opartą na statucie wzorowym, lecz nie odpowiadającą intencyi wniosku Sokoła stanisławowskiego, któremu zależy na uregulowaniu sprawy w miejscowościach będących siedzibą kilku gniazd so-

kolich, a nie na zakazie należenia jednej osoby w charakterze członka zwyczajnego do gniazd istniejących w kilku miejscowościach, przeto uważamy za właściwe przypomnieć ten wniosek jako należący z natury swej do postanowień statutowych i zauważyć, że powinien znaleść swój wyraz w uchwałach mających zapaść co do wniosku Wydziału w sprawie reformy organizacyi sokolstwa.

Zlot związkowy.

Zlot tegoroczny, uchwalony przez zjazd delegatów w roku zeszłym odbiegł zupełnie tak formą jak i treścią wewnętrzną, żeby się tak wyrazić, od zlotów dotychczasowych. Nazwano go doraźnym więcej dlatego, że zloty bez długotrwałych przygotowań nazywamy wogóle doraźnymi. Pod tym też kątem widzenia trzeba go oceniać. Był to zlot, który długiemi przygotowaniami nie zajmywał całej organizacyi. Miał być tym sposobem próbą naszej sprawnosci organizacyjnej przez wyznaczenie towarzystwom ilości uczestników i przez pozostawienie starania o potrzeby druhów jednostkom organizacyjnym; miał być próbą wytrzymałości naszych szeregów przez wypełnienie zadania sobie nałożonego prawie bez wytchnienia; przez odjęcie mu cechy uroczystościowej mieliśmy społeczeństwu pokazać nasz cel, do którego dążymy drogami nam właściwemi; to samo miały, szczegółowiej określając nasz system i metody, okazać ćwiczenia nasze, ranne i popołudniowe.

Możemy powiedzieć bez przechwałek, że ta pierwsza wielka próba powiodła się. Zrozumieli nas nasi. O to szło. Że się ten nasz występ nie bardzo podobał różnym sąsiadom i przyjaciołom, to chwilowo dla nas obojętne. Później możemy się postarać, aby nas zrozumieli i może naśladowali.

Kontyngent wyznaczony na ogół dopisał. Pierwszy Okręg dostawił trzy czwarte wyznaczonej liczby. Dopisały szczególniej gniazda mniejsze i Śląsk. Drugi Okręg dał 50%. Okręg trzeci wysłał prawie całą zażądaną liczbę. Okręg czwarty dwie trzecie — nie dopisały gniazda większe. Okręg piąty, któremu postawiono duże żądania, prawie im odpowiedział. Okręg szósty dał żądany kontyngent. Okręg siódmy dał 50%, duże gniazda nie dopisały.

Pod względem organizacyjnym usterek większych nie było. Przyjazd i odjazd odbył się prawidłowo i nadzwyczaj sprawnie. Wytrzymałość okazaliśmy także nadzwyczajną, duch panował w szeregach znakomity, żadnych zniechęceń nie spostrzeżono, nawet zwykłych u nas narzekań było bardzo niewiele. Zasłabnięć nie mieliśmy żadnych.

Ćwiczenia, tak jedne jak i drugie, dały dużo praktycznych wskazówek i to ich największa wartość.

Jak nas osądzono? Wiecie to druhowie sami. Nie ganiono nas, a to w Polsce najwyższa pochwała.

Finansowo przedstawia się to przedsięwzięcie Związku w sposób następujący:

Przychód, na który złożyły się opłaty za wstęp na ćwiczenia publiczne w kwocie 15.300 K, zasiłki różne od osób i instytucyi (jak Rady miejskiej lwowskiej) 7.670 K, wynosił razem 22.970 K. Rozchód składał się z wydatków na urządzenie boiska, trybun, ogłoszenia, korespondencye, roboty obozowe, przygotowanie do ćwiczeń polowych i publicznych i różne pomniejsze wydatki; wynosił razem 22.551 K. Nadwyżka dochodu wynosi 419 K. Jednak są jeszcze różne pretensye.

Kursy związkowe.

Tegoroczny kurs gimnastyczny w Skolem uwzględnił w szerszym stopniu wykształcenie wojskowe, jak tego żądała uchwała Wydziału Związku. Liczył 32 uczestników. Program takich kursów jest ostatecznie

ustalony. Tego roku przystąpią ci kursiści, którzy byli dwa razy na kursie w Skolem, do egzaminu.

Tego roku przeprowadzono kurs dla instruktorów skautowych w większym zakresie tak, aby korzyść z niego mogło mieć *całe sokolstwo polskie.* Program przygotowano po wielu dyskusyach starannie (Przewodnik z sierpnia b. r.) i doświadczenie wykazało, że przeładowany nie był. Uczestników było 98 tak z młodzieży jak i ze starszych zorganizowanych w czterech drużynach według wieku i stopni organizacyjnych. W ten sposób była i drużyna skautów jako „materyał doświadczalny". Kurs ten odpowiedział w zupełności swojemu zadaniu „ujednostajnić metody i sposoby pracy i zaznajomić obecnych i przyszłych instruktorów z całokształtem ćwiczeń i organizacyą skautingu a nadewszystko z wytworzeniem wzoru życia skautowego".

Kurs skautowy żeński w Berezowie był próbą takich kursów. Próba powiodła się w zupełności i w roku przyszłym organizacyę skautingu między dziewczętami posunie znacznie naprzód.

Organizacya młodzieży sokolej (Skautingu).

a) Okres sprawozdawczy w przeciwieństwie do dwu lat poprzednich *cechował się dążnością do pogłębienia pracy skautowej i do silniejszego ujęcia organizacyjnego.*

Lata uprzednie odznaczały się bogatym, prawie samorzutnym rozwojem skautingu w całym kraju; przy pochłaniającej pracy ujmowania w karby organizacyjne rosnącego w oczach skautingu, wiele szczegółów — zarówno w dziedzinie wychowawczej, jak i organizacyjnej — ustaliło się, jako prowizoryczne; stopniowe zachowywanie ruchu przez kierowników dawało teraz możność coraz głębszego przeprowadzania założeń wychowawczych, wyrażających się w dążności do wytwo-

rzenia i ustalenia *zasad i form skautingu polskiego;* i możność coraz silniejszego *ustalania wiązań organizacyjnych,* mających na celu z jednej strony jaknajwiększą sprawność organizacyi skautowej, a z drugiej — jej sokoli charakter.

Do osiągnięcia pierwszego celu, dążono przez ustalenie *zasad polskiego skautingu,* wyrażających się w nowym prawie skautowem i w szeregu przepisów regulaminów i wskazówek, które ujmowały potoczne życie drużyn z punktu naszego życia narodowego, naszych celów, obowiązków i niedomagań.

W tym zakresie środkami pomocniczymi służyły zarówno zjazd organizacyjny drużynowych i przybocznych skautowych z dn. 5/I.—10/I. 1913 r., zarówno kursy instruktorskie*) i letnie obozy skautowe po całym kraju**), jak i liczne***) odczyty, w czasie lustracyi skautingu w całym kraju wygłaszane, i obrady z wydziałami gniazd i przedstawicielami szkoły, równie w całym kraju w roku sprawozdawczym odbywane.

Do ustalenia sprawności i jedności organizacyjnej dążono przez ustalenie form organizacyjnych, jednych

---

*) Kurs w dn. 5/I. i 10/I. 1913 we Lwowie i wielki kurs trzytygodniowy w lipcu 1913 r. w Skolem, obejmujący 108 uczestników z członków Naczeln. Skaut., drużynowych całego kraju i instruktorów; przybocznych prawie wszystkich większych gniazd skautowych w kraju. Prócz tych w kilku większych środowiskach odbyto swoje własne kursy miejscowe.

**) Obóz drużyny zaleszczyckiej, czortkowskiej, trembowelskiej i kołomyjskiej w Czerwonogrodzie, drużyny sanockiej pod Sanokiem, jasielskiej pod Bursztynem, jarosławskiej pod Sieniawą; wędrowny obóz drużyny wadowickiej, mieleckiej, dębickiej i t. d.

***) Z góry 30 odczytów publicznych na temat skautingu polskiego, w tem trzy o skautingu żeńskim, 28 z nich wypowiedział w czasie lustracyi dh. Kozielewski; 1 dh. Grodyński, 1 dh, ks. Lutosławski.

dla całej organizacyi skautowej; przez liczne*) objazdy (lustracye) całego kraju i przez narady lustratorow skautowych z Wydziałami Sokoła po całym kraju.

2. *Stan liczebny drużyn***) w roku sprawozdawczym przedstawia się, jak następuje:

	Komendantur.	Drużyn	Skautów
I. okręg (ze Śląskiem)	2	29+3=32	1093+80=1173
II. „	1	10	436
III. „	2	17	709
IV. „	1	14	583
V. „	2	29	1060
VI. „	2	13	579
VII. „ (z Bukowiną)	2	13+1=14	432+25=457
Razem	12	129	4997

W tej liczbie jest *6 drużyn* młodzieży handlowo-rzemieślniczej (2 w I. okr., 2 w III. okr., 1 w V. okr., 1 w VI. okr.) i *2 drużyny* wiejskie w okręgu I szym.

Do liczb podanych należy dodać kilka słów wyjaśnienia. Liczba członków organizacyi skautowej z najrozmaitszych powodów jest niestała; każdy raport kwartalny wprowadza do rachunku zmiany, zarówno wśród drużynowych, przybocznych, jak i wśród skautów. Dlatego też i liczby powyższe należy rozumieć, jako liczby ostatniego***) raportu, które w rzeczywistości mogą być niższe lub wyższe; dodać tu jeszcze należy, że wahanie wedle raportów odbywa się na całej prze-

---

*) Lustracyami objęto prawie wszystkie większe i średnie miasta kraju; ważniejsze punkty odwiedzono po 2 razy, Lustracye prowadzili dhowie M. Affanasowicz ze Lwowa, Beer z Wadowic; Gibes, Grodyński i Lewakowski ze Lwowa i Kozielewski ze Lwowa; szczególniej dh Kozielewski objechał dwa razy drużyny, na wiosnę i jesień, w łącznej sumie 33 miast.

**) Jest to wykaz tylko męskich drużyn skautowych; wykaz drużyn żeńskich jest uwzględniony oddzielnie.

***) Z powodu niesystematyczności w nadsyłaniu raportów przez drużyny — ostatnie raporty nie mają jednej daty i różnica między datami raportów, z których czerpane są powyższe liczby, dochodzi do półroku.

strzeni kraju w granicach nie przenoszących 1000, czyli że stała, przybliżona do rzeczywistości liczba skautów drużyn męskich obejmuje około 4000 chłopców, nie wliczając kierownictwa.

3. *Przybyło w roku bieżącym drużyn:* w okręgu I. — 10; w II. — 1; w III. — 3; w IV. — 1; w V. — 7; w VI. — 3; w VII. — 3, czyli *razem — drużyn 28.*

4. *Ubyło drużyn:* w okręgu I. — 2; w III — 1; w IV. — 1; w V. — 3; w VI. — 1; w VII. — 1; czyli *razem — drużyn 9.*

b) „Zarząd główny żeńskich drużyn skautowych utworzony został w grudniu 1912 przez związkowe naczelnictwo skautowe", jako jego część składowa i w skład jego weszły następujące dhny: Czarnecka, przewodn., Argasińska, zast. przew., Falkowska, sekr., Emilia Czechowiczówna, zast. sekr., Ancówna, Germanówna, I. i Z. Mrozowickie, Opieńska, Przybylska, Szczepanowska i Węglowa. Ustąpiła z zarządu Ancówna, dłuższego urlopu udzielono Falkowskiej i Węglowej; koptowano Sedlaczkównę, Smolikównę, Paliwodziankę i Henrykę Czechowiczównę, która po Falkowskiej objęła obowiązki sekretarki.

W chwili utworzenia zarządu głównego istniały już następujące drużyny: I. lwowska Dr. Sk. ż. im. Emilii Plater, 65 skautek w 7 zastępach. II. Lwowska Dr. Sk. im. Wal. Łukasińskiego, 70 skautek, wyłącznie uczenic rządowego seminaryum nauczycielskiego. Dalej brodzka im. E. Plater, drohobycka im. E. Plater (5 zastępów), samborska im. Henryki Pustowójtówny. sanocka im. Anny Doroty Chrzanowskiej (34 skautki), tarnopolska im. kr. Jadwigi.

Do listopada 1913 powstały jeszcze następujące drużyny: brzeżańska im. A. D. Chrzanowskiej (48 skautek w 7 zastępach), czortkowska im. E. Plater, frysztacka im. kr. Jadwigi (25 skautek w 3 zastępach), gorlicka (32 skautki), jarosławska, kołomyjska (20 skautek), krakowska, monasterzyska im. E. Plater (15

skautek), nowo-sądecka im. kr. Jadwigi (47 skautek w 5 zastępach), przemyślańska, rzeszowska im. A. D. Chrzanowskiej (30 skautek), sokalska im. kr. Jadwigi (18 skautek), trembowelska im. kr. Jadwigi (24 skautek), żółkiewska im. E. Plater (13 skautek w 2 zastępach), żywiecka im. E. Plater, złoczowska (20 skautek i III. lwowska. Razem zatem dzisiaj jest drużyn 24. Większość drużyn zawiązana została pod opieką osobnego „komitetu pań“, wszystkie przy istniejących gniazdach sokolich.

Zarząd urządził kurs instruktorek w Berezowie niżnym pod Kołomyją pod kierownictwem drużek Opieńskiej i Falkowskiej. Uczestniczek było 23. Program kursu był podobny jak dla kursu instruktorów w Skolem. Związkowa kasa subweocyonowała ten kurs.

Fundusz Kościuszkowski

mający na celu wspieranie gniazd wiejskich i kresowych zasilono w okresie sprawozdawczym składkami wynoszącemi razem 736 K 99 h

Na ten wynik złożyły się składki następujących gniazd i druhów: Sanok K 21 50, Okręg II. Tarnów K 25·—, gn. Tarnów K 20 —, Pruchnik K 5·28, Niemirów K 15·—, Muszyna K 31·92, Dh. Szulakiewicz K 5·—, Przeworsk K 7·—, dh Schiller K 20·50, dh Bogdanowicz K 22·40, gn. Przemyślany K 20·—, Czerniowce K 15·—, Okręg III Rzeszów K 5·—, dh Dręgiewicz złożone w Skolem K 14·—, dh Schiller K 8·50, dh Stanisław Iglicki K 10·—. gn. Stryj K 82·87, Lwów III. K 42·82, Mosty wielkie zamiast wieńca dla śp. Wolskiego K 31·70, gn. Nowy Sącz K 19·90, Horodenka K 25·—, Przemyślany K 17·14, Tarnów-Strusina K 4·70, Dębowiec K 5.—, Gródek Jagielloński K 36·88, Nadwórna K 14·34, Skole K 34·58, Sambor K 100·—, Żółkiew K 20·—, Bełz K 10·—, Złoczów K 45·96.

Wobec takiego wyniku rocznego z tylu gniazd sokolich uważamy za swój obowiązek

powtarzać aż do skutku to, co wypowiedzieliśmy w sprawozdaniach poprzednich.

Gdybyśmy nie rozpraszali swej ofiarności — wyjąwszy sporadyczne przez Wydział Związku wskazane wypadki — na inne zresztą bardzo piękne cele, a pamiętali przedewszystkiem, że organizacya nasza będąca tak samo dobrym czynnikiem rozbudzania samowiedzy narodowej, jak każda inna instytucya polska o podkładzie ideowym, ma prawo wymagać zasiłków naszych, zwłaszcza, że nie otrzymujemy ich skądinąd; gdybyśmy dalej zechcieli zrozumieć, że wieczorki Kościuszkowskie urządzane obowiązkowo w każdem gnieździe samą swą nazwą wskazują obowiązek przyczyniania się do wzrostu funduszu tak koniecznego i *imieniem patrona sokolstwa* oznaczonego, powinienby spis ofiar, choćby drobnych, obejmować tyle pozycyi, ile jest gniazd sokolich. Byłby to piękny prawdziwie sokoli objaw łączności i zrozumienia misyi sokolstwa wyrażający się czynem.

Fundusz sokoli kresowy,

na który według sprawozdania ostatniego wpłynęło, jak wykazaliśmy we formie składek, a nie podatku nałożonego jednomyślną uchwałą XVII. Zjazdu w Przemyślu z 10. października 1909, zaledwie 4081 K 69 h (zamiast 23634 K., które we formie podatku zapłacone być miały), wzrósł w czasie sprawozdawczym tylko o sumę odsetek.

Musimy zaznaczyć z naciskiem, że fundusz sokoli kresowy ma służyć na obronę narodową przez poparcie sokolstwa w Cieszyńskiem i na Bukowinie i że sokolstwo na strarej piastowskiej ziemi cieszyńskiej z tego głównie powodu rozwijać się nie może, że nie możemy mu stworzyć silnego ośrodka okręgowego.

Składki na pomnik ś. p. A. Durskiego.

Do dawniej wykazanych K 4.691·52 złożono następujące kwoty, a mianowicie:

Dr. Franjo Buczar Zagrzeb K 20·—, z Okręgu I. gn.: Chocznia K 5.—, Chrzanów K 10.—, Dąbrowa Sl. A. K 5·—, Dobczyce K 10·—, Frysztat Śl. A. K 5·—, Janowice K 5·—, Kęty K 10·—, Komorowice K 5·—, Łąki Śl. A. K 3·—, Niepołomice K 10·—, Orłowa Śl. A. K 5·—, Podgórze K 15·—, Polska Lutynia K 5·—, Ropica K 6·—, Skawina K 5·—, Skrzeczoń K 5·—, Sucha K 10·—, Trzyniec K 10·—, Uście solne K 10·—, Wadowice K 10.—, Wieliczka K 10·—; z Okręgu II. gn.: Brzesko K 10·—, Ciężkowice K 10·—, Dąbrowa koło Tarnowa K 5·—, Limanowa K 10·—, Mielec K 10·—, Muszyna K 10·—, Zakliczyn K 5·—; z Okręgu III. gn.: Dębica K 5·—, Dukla K 10—' Jasło K 20·—, Kolbuszowa K 10.—, Leżajsk K 10·—, Ropczyce K 10·—, Rzeszów K 20·—, Żmigród K 10·—; z Okręgu IV. gn.: Dobromil K 25.—, Krakowiec, K 10·—, Niżankowice K 10.—, Pnikut K 5·—, Pruchnik K 7·14, Rymanów K 10·—, Sanok K 50·—, Sieniawa K 10·—, Tarnawa Górna K 2·—, Ustrzyki dolne K 10·—; z Okręgu V. gn.: Brody K 25·—, Dawidów K 5·—, Gliniany K 17·41, Lwów II. K 44·60, Milatyn nowy K 10·—, Mosty Wielkie K 5·—, Rudki K 10.—, Stryj K 50·—, Winniki K 10·—; z Okręgu VI. gn.: Brzeżany K 30·—, Kopyczyńce K 10·—, Okręg VI. Tarnopol K 10·—; z Okręgu VII. gn.: Kosów K 20·—, Stanisławów-Belweder K 10·—. Razem 730 K 15 h, ogółem ze składką wykazaną w sprawozdaniu poprzed. K 5.421·67. Brak do pokrycia całych kosztów prawie 600 K.

Dzień kwiatowy na pomnik Kościuszki i weteranów z r. 1863.

a) na pomnik Kościuszki:

Złożono do dawniej wykazanych 8.660·69 K następujące kwoty: z Okręgu I.: Gruszów Śl. A.

K 10·—, Krzeszowice K 40·14, Maków K 17·70, Nowy Targ K 131·63, Orłowa K 16·—, Zator K 33·38; z Okręgu II.: Ciężkowice K 25 —, Limanowa K 15·—, Muszyna K 20·—; z Okręgu III: Gorlice K 122·63, Jasło K 42·—, Ropczyce K 14·76 Rzeszów K 260·—; z Okręgu IV.: Niżankowiec K 20·—, Sieniawa K 33·24; z Okręgu V.; Brody K 110·37, Bursztyn K 40·—, Busk K 60 —, Gliniany K 13·73, Jaworów K 10·—, Mosty wielkie K 20· , Olesko K 39·—, Przemyślany K 83·06; z Okręgu VI.: Mikulińce K 80·97, Trembowla K 36·57, Złoczów K 101·—, z Okręgu VII.: Delatyn K 5·—, Kołomyja K 61·22, Peczeniżyn K 6·—, Potok złoty K 16·71. Ogółem złożono K 10.145·80.

b) na weteranów z r. 1863/4.

Do dawniej złożonych K 3.692·82 nadesłano następujące kwoty: z Okręgu I.: Andrychów K 52·60, Gruszów Śl. A. K 20·—, Kęty K 115·67, Krzeszowice K 40· i K 74·64, Niepołomice K 37·01, Orłowa Śl. A. K 16·—, Podgórze K 294·14, Szczakowa K 40·—, Wadowice K 40·18, Maków K 20·— i K 60·—, Nowy Targ K 36·76: z Okręgu II.: Brzesko K 130·—, Ciężkowice K 25·—, Krynica K 30·—, Limanowa K 15·—, Muszyna K 20·—, Tarnów K 705·88, Zakliczyn K 30·78; z Okręgu III.: Gorlice K 177·50, Jasło K 42·—, Krosno K 15·—, Leżajsk K 15· , Ropczyce K 14·76, Strzyżów K 26·40, Tarnobrzeg K 40·—; z Okręgu IV.: Jarosław K 100·—, Lubaczów K 60·89, Mościska K 60·—, Niżankowiec K 20·—, Przemysl K 555 63; z Okręgu V.: Bełzec K 20 —, Bolechów K 7 i K 25·—, Borysław K 63·42, Brody K 110·40 i K 268·33, Bursztyn K 40·—, Chodorów K 50 —, Jaworów K 10·—, Mikołajów-Drohowyże K 30·—, Mosty wielkie K 20·—, Niemirów K 14·—, Olesko K 39· , Przemyślany K 50·—, Radziechów K 50·—, Rudki K 33·—, Stryj K 226·13, Żółkiew K 101·08; z Okręgu VI.: Mikulińce K 43·97,

Tarnopol K 39·74, Trembowla K 36·57, Zagrobela K 6·20, Złoczów K 101·25; z Okręgu VII.: Czerniowce K 55·58, Delatyn K 10·— i 16·73, Dolina K 27·99, Knihinin-Kolonia K 53·14, Kossów K 93·17, K 93·17, Kuty K 25·—, Otynia K 24·05, Potok złoty K 15·—, Stanisławów K 75·—, Zabłotów K 58·84. Ogółem złożono K 9.003·25.

Towarzystwu uczestników powstania styczniowego wypłacono już w miarę wpływów 2.452 K 94 h i 3.992 K 93 h, resztę wypłaci się po zamknięciu datkow w roku jubileuszowym.

Subwencye i zasiłki.

Subwencya przyznana przez Sejm krajowy na r. 1912 dla Związku w sumie 1.000 K i dla Towarzystw sokolich (polskich i ruskich) w ryczałcie 10.000 K została już wypłaconą — prawie zgodnie z wnioskiem Wydziału Związku. Nie wolno nam pominąć milczeniem, że tylko dzięki naszym zabiegom podwyższono od kilku lat ryczałt subwencyjny do wcale jeszcze niedostatecznej kwoty 10.000 K, a mimo to Wydział krajowy wbrew oczywistej potrzebie wykazywanej we wnioskach naszych modyfikuje je z krzywdą naszych towarzystw, ażeby uszczuplaną dla nich, i tak już skromną kwotą, obdzielić towarzystwa ruskie. W roku 1912 zmniejszył proponowane przez nas datki dla gniazd naszych w Rożniatowie, w Tarnobrzegu i Ustrzykach.

Na rok 1913 wykreślił Wydział krajowy w budżecie wszelkie zasiłki przyznawane dotychczas sokolstwu. Stało się to wskutek zatamowania działalności Sejmu krajowego powszechnie znanemi stosunkami.

D. Józefowi Krupskiemu wypłacaliśmy co miesiąca zasiłek z funduszu im. Krówczyńskiego po 15 K, począwszy od 1. stycznia 1914 będzie pobierał po 25 K, a zatem więcej, niżby mógł pobierać, stosownie do swych poborów teraźniejszych, w zakładzie pensyjnym po 10 latach.


BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

Dla ubogiej dziatwy polskiej w Lipniku obok Białej na drzewko przyznaliśmy miejscowemu Zarządowi T. S. L. na lata 1912 i 1913 datek po 20 K. „Domowi polskiemu“ w Bielsku datek 50 K. a bratniej organizacyi na budowę domu własnego zasiłek znaczniejszy.

Związek sokolstwa słowiańskiego.

Powołując się na odnośny ustęp sprawozdania poprzedniego i na wzmiankę sprawozdania niniejszego o osobach delegatów naszych do Wydziału i do szerszego Prezydyum Związku, zaznaczamy, że w czasie, który obejmuje to sprawozdanie, nie było posiedzenia ani Wydziału ani szerszego Prezydyum. Było wprawdzie zwołane posiedzenie Prezydyum do Pragi na dzień 26. października 1913, atoli wskutek tego, że weszły oświadczenia Związków sokolich przeciw miejscu i terminowi posiedzenia, odwołano je bez wyznaczenia terminu i miejsca.

Prezydyum, a następnie i Wydziałowi będzie przedłożoną sprawa zgłoszonego już przez Związek sokoli rosyjski przystąpienia do Związku sokolstwa słowiańskiego. Delegatów naszych do Prezydyum, ewentualnie do Wydziału tego Związku czeka bardzo poważne zadanie przedstawienia we właściwym świetle sprawy sokolstwa polskiego na obszarze ziem polskich pod zaborem rosyjskim i wyciągnięcia stanowczej konsekwencyi z przyjęcia zgłoszenia sokolego Związku rosyjskiego.

Sprawy przygodne.

Na znany wiec obywatelski w Inowrocławiu w dniu 21. listopada 1912, na uroczystość dziesięciolecia polskiego Muzeum szkolnego, na uroczystość narodową w Lublanie w sierpniu 1913 i na uroczystość 50 lecia Sokoła czeskiego w Pilznie wysłał Wydział Związku telegramy względnie pisma.

W uroczystości otwarcia wystawy pamiątek powstania styczniowego i w Zjeździe krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie ku uczczeniu 50-lecia powstania, tudzież w uroczystym obchodzie setnej rocznicy śmierci bohatera narodowego księcia Jozefa Poniatowskiego we Lwowie i w Krakowie uczestniczył Wydział Związku przez swoich delegatów.

Na uroczystości poświęcenia domu „Gwiazdy“ lwowskiej w dniu 12. października 1913 przemawiał delegowany wydziałowy Związku.

Nad mogiłą nieodżałowanego druha naszego śp. Edmunda Cenara, wychowawcy i pisarza sokolego przemawiał imieniem sokolstwa d. prezes Związku.

Wpisowe i wkładki.

Z powodu nieudzielenia W. Z. upoważnienia do odpisywania lub zniżania zaległych wkładek odmówiliśmy kilku towarzystwom odpisania zaległości. Nie żądamy też takiego upoważnienia na rok przyszły, gdyż wszelkie opłaty sokole, w szczególności zaś wkładki do Związku, uważamy jako podatek wcale nie uciążliwy, na słusznych podstawach przypisywany i dla prawidłowej gospodarki Związku tudzież dla spełnienia jego zadań w interesie wszystkich towarzystw niezbędny.

Ponieważ według nowej ustawy związkowej Zjazd delegatów uchwala wstępne i wkładki na trzy lata, a zeszłoroczny Zjazd uchwalił wysokość wstępnego i wkładki na trzy lata (1913—1915), nie zachodzi potrzeba uchwały na Zjeździe dzisiejszym.

Wydawnictwa.

Organ Związku „Przewodnik gimnastyczny Sokół“ rozpoczął z dniem 1. stycznia 1912 roku pod redakcyą dh. Stanisława Biegi, 32 rok swego istnienia.

W r. 1912 wydano 12 numerów objętości 13 arkuszy (w 1911 objętości $12^1/_2$ arkuszy). Nakład wy-

*

nosił 25.000 egzemplarzy. Pobierało go 239 towarzystw w 24.123 (w r. 1911 w 24.752 egz.). Towarzystwa, które nie zgłosiły w porę członków lub wstąpiły do do Związku w ciągu roku (Baworów, Bieńczyce, Jezupol, Mrowla, Nowe-Miasto, Odrzykoń, Oświęcim, Strusów, Waszkowce, Wędrynia, Zmigród otrzymały tylko po 1 egzemplarzu, zaś: Buczały, Delejów, Machów, Meducha, Nieciecza, Sołotwina, Tarnawa górna otrzymały po 4 egzemplarze, później zaś celem wyrównania nakładu i uniknięcia nagromadzenia mas papieru wysyłano z urzędu od 10—25 egzemplarzy Przewodnika towarzystwom: Berezów, Budzanów, Dawidów, Dubiecko, Łąki, Niemiecka Lutynia, Niżankowice, Muszyna, Michałkowice, Polska Lutynia, Pietwałd, Trzyniec i Wojnicz.

Prenumerata przyniosła 237 K 86 h za 134 egz. (w 1911 r. 235·69), inseraty 9 K 60 h (w 1911 r. 12·60 K), różne 50 K 30 h. (w r 1911 11 06).

Bezpłatnie wysyłano 89 egzemplarzy (w r. 1911 112 egz.) redakcyom dzienników krajowych i pism fachowych polskich, czeskich, chorwackich i słoweńskich, bibliotekom, czytelniom i t. p. W zamian otrzymywał Związek pisma fachowe, polskie, czeskie, chorwackie i słoweńskie.

Fachowy „Dodatek“ do Przewodnika gimnastycznego Sokół, przestał w r. 1912 wychodzić (ogłoszono w Nr. 1 Przewodnika gimnastycznego Sokół) w zamian tegoz dołączano do „Przewodnika“ nowo wydawane pismo dla młodzieży „Skaut“ redagowane przez A. Małkowskiego i J. Kozielewskiego w ilości 500 egz. bezpłatnie poszczególnym gronom nauczycielskim wszystkich towarzystw. Prenumerata zaległa za Dodatek wyniosła 23·40 (w r. 1911 136·18 koron).

Koszta wysyłki Przewodnika (Dodatku) „Skautu“ i innych wydawnictw wynosiły 1.747 37 koron (w r. 1911 1.486.28).

Zaległość za „Przewodnik gimnastyczny“ przeważnie za dodatkowe egzemplarze (różnica między

kosztami żądanych egzemplarzy przez towarzystwa a opłaconą wkładką za ilość członków licząc po 72 h za 1 egzemplarz całorocznie) wynosi 125·28 (w 1911 151·92 koron).

W roku 1912 wydano nowe podręczniki; nowo opracowany podręcznik przez dh. Mojmira dla skautów „Ćwiczenia i zabawy skautowe“, dalej podręcznik do gimn. szwedzkiej „Systemu Linga w zarysie“, opracowany przez dh. W. Sikorskiego oraz podręcznik elementarnego kursu ćwiczeń polowych (zupełnie wyczerpany). W r. 1913 opuściły prasę: „Samarytanin“, Regulamin musztry piechoty, Podręcznik patrolów wywiadowczych, Zasady walki, oraz druki ewidencyjne dla stałych drużyn sokolich.

Sprzedaż wydawnictw przyniosła 4.559·25 (w roku 1911 3.922·21) koron, wzorów druków kasowych 346·44 (w roku 1911 310·11) koron, razem 4.905·69 koron.

Wartość ogólna wydawnictw wynosiła z końcem roku 1911 . . . . 5.445·50 K

Zestawienie:

pozostały inwentarz z r. 1911	7.446·50 K
wydano w r. 1912 na druk, klisze i oprawę . .	5.872·20 „
razem . . .	13.318·70 K
Ze sprzedaży podręczników i druków kasowych wpłynęło w r. 1912 .	4.905·69 „
pozostaje zatem wartość pozostałego inwentarza .	8.413·01 K
wydawnictwa dawnych roczników Przewodnika gimnastycznego od roku 1884 – 1912 nuty i podręczniki bez wartości wskutek zaszłych zmian	
Ogólna wartość zatem przedstawiałaby się w kwocie	11.116·02 K

Z tej kwoty należy strącić tych 2.703·91 K, zą wydawnictwa mające jedynie wartość inwentarzową.

Rzeczywista wartość tych wydawnistw wynosiła z dniem 31 grudnia 1912 roku 5.710·— (w roku 1911 5 445·50 koron).

Zaległość za wydawnictwa wynosi 268·33 (w r. 1911 329·21 koron, za wydawnictwa w komis oddane 4.477·66 (w r. 1911 4.058·16) koron.

Za Pamiętnik IV. Zlotu winni są do końca 1912 roku 185 koron, razem zaległość 4 930·99 koron (w r. 1911 4.572·87).

Administracya winna za pobrane w komis wydawnictwa 927·42 koron (w r. 1911 1.179·92).

Inwentarz ruchomości.

Wartość inwentarza z dniem 31. grudnia 1911 wynosiła	2 675.44 K
W roku 1912 zakupiono przedmioty łącznej wartości	727·46 „
razem . . .	3.403·10 K
Po strąceniu z ogólnej wartości 10% za zużycie . „	340·31 K
wynosi wartość inwentarza po koniec 31. grudnia 1912	3.062·79 K

Gospodarstwo.

Wydatki gospodarcze wynosiły 266 K 88 h. (w r. 1911 79·94) koron.

Czynsz i usługa wynosiły 2.920 K — h. (w r. 1911 2.520) koron.

Opał i światło wynosiły 696 K 70 h. (w roku 1911 621·76) koron.

Biblioteka.

Z końcem roku 1912 liczy biblioteka około 700 egz. (w r. 1911 600) treści przeważnie fachowo gimna-

stycznej, a w miarę funduszów przeznaczonych przez Wydział, wzbogaca się nowemi dziełami i czasopismami (na zakupno nowych dzieł w r. 1912 wydano 269·80 (w r. 1911 229·50). Uzupełniono również katalog kartkowy i spis inwentarza bibliotecznego.

Muzeum sokole

wzbogacono nowemi, nadesłanemi i zebranemi fotografiami pamątkowemi, pomieszczonemi w ozdobnych albumach, jak również rysunkami, wzorami i planami budynków i boisk.

Wskutek uchwały wszechświatowego kongresu stowarzyszeń międzynarodowych z maja 1910 powstało w Brukseli Muzeum pozostające pod protektoratem rządu belgijskiego. Organ tego rządu (L'Office de Institutions internationales) ofiarował oddzielną salę na sekcyę polską. W tej sali zapewniono już Związkowi sokolemu miejsce na nieustającą wystawę jego map, grafików, wydawnictw, fotografii i t. p. Przedmioty te wyślemy wkrótce do Brukseli.

Przybory sokole do gimnastyki

jako to: dyski żelazne, tyczki bambusowe, niesprawiono nowe, gdyż z powodu wprowadzenia ćwiczeń polowych ćwiczenia przyborami ustały.

Ze sprzedaży ogólnej wpłynęło za pozostałe 94·10 K.

Wartość pozostałych przyborów (tylko dyski) z końcem 1912 r. wynosi 25·— K.

Myśl urządzenia we własnym zarządzie wyrobu i składu nowych odznak i potrzeb sokolich, o czem już w sprawozdaniach wspominaliśmy, nie została do dziś jeszcze urzeczywistnioną; natomiast w roku 1912 założono pośrednictwo dostaw dla stroju polowego sokolego i w tym celu zawarto umowy z fabrykami krajowemi o dostawę sukna, kapeluszy, pasów, koszul,

kamaszy i sweterów wełnianych. któremi zawiadował Związek łącząc wszystkie przybory u siebie i wysyłając je Towarzystwom na zamówienie po cenach faktycznych kosztów otrzymując jedynie minimalny opust (od 2—5%) od kupców na cele administracyjne.

Przychód Dostaw do 31/12 1912 wynosił	.	2.905·13 K
Rozchód „ „ „ „ „	.	2.369·15 „
Różnica	.	535·98 K

na pozostałe rachunki nie wypłacone które po 60 dniach mają termin wypłaty.

Biuro Związku

mieści się w domu Towarzystwa gimn. „Sokół Macierz“ przy ulicy Sokoła l. 7, II p.

Do pomocy prezesa i wydziałowych dla wykonywania czynności kancelaryjnych, manipulacyjnych i kasowych przyjęto trzech stałych pracowników, a w roku 1912 ze względu na zwiększone agendy czwartego, wskutek zawiązania się stałego magazynu Dostaw Skautowych przyjęto do magazynu jak również i prowadzenia ksiąg jeszcze 2 stałych pomocników. Od roku 1892 t. j. od powstania Związku do końca 1912 roku wpłynęło z wkładek 259.353·62 K; z prenumeraty „Przewodnika gimnastycznego“, „Dodatku“ i za inseraty 8.546 52 K; z darów i subwencyi 14.830 koron; ze sprzedaży wydawnictw 33.060·61; za przybory gimnastyczne 5.183·02 K; z procentów 7.276·63 koron; różnych 21.417·40 K, za Dostawy 2 905·13 i na Redakcyę Skauta 360·56 K. Ogółem wpłynęło koron 356.212·80.

Wydano: na redakcyę, druk i ekspedycyę „Przewodnika gimnastycznego“ i pisma „Skaut“ 120 173·42 K; wydawnictwa 37.053·37 K; Grono naucz. 7.273·99 K; kursa nauczycielskie i stypendya 28.886 81 K; podróże delegatów i lustracye 31.860·69 K; inwentarz i przybory gimnastyczne 12.068 66 K. Redakcya i druk Skautu 3.538·11 K.

Na administracyę: płace, czynsz, opał, światło i portorya 54.202·41 K.

Dostawy 2.369·15 K.

Nadzwyczajne i zwrotne 54.508·08 K.

Ogółem wydano koron 352 900·48.

Z funduszu im. Kościuszki zakupiono dla towarzystw przyrządy gimnastyczne za 21 539.87 K.

Pogląd

na nowe agendy Związku od roku 1912 do 30. września 1913.

Prócz istniejących dotychczas agend, jakiemi były wydawnictwa i „Przewodnik gimnast.“, powstały dwie nowe, a mianowicie: magazyn dostaw sokolego stroju polowego a nadto objęte od d. Dr. Wyrzykowskiego a właściwie nowo nawiązanej organizacyi drużyn skautowych; wydawnictwo pisma „Skaut“ i magazyn dostaw skautowych.

Co do administracyi wydawnictw i „Przew. gimnast.“ sprawa ta prowadzoną jest w Związku od lat 20, więc tem samem znaną dostatecznie. W roku 1912 z powodu zmiany systemu gimnastycznego, a później z powodu ruchu wojskowego powstała konieczność wydania nowych podręczników, co spowodowało większy wydatek na ten cel. Spostrzegamy to w bilansie Związku, gdzie wydatki przewyższają dochody o 2.300 K. Pokrycie różnicy znajdziemy w zapasach przedstawiających cyfrowo kwotę około 10.000 kor.

Nadwyżka ta jest wprawdzie po części tylko rachunkową z tego powodu, że niektóre z podręczników, wskutek zmiany systemu, straciły poniekąd swoją wartość i będą musiały być z czasem wycofane: jednakże nie da się zaprzeczyć, że będące w sprawozdaniu nowe podręczniki wyrównają zachodzącą różnicę.

To też pomimo, że wydawnictwa nasze służą również jako środek agitacyjny i muszą być często po bardzo niskich cenach sprzedawane a także i bezpłatnie udzielane różnym instytucyom (tow. sokolim w innych zaborach i w Ameryce), zawsze jest w tym dziale przewyżka dochodów nad rozchodami i wydawnictwa owe nie narażają funduszów Związku, lecz tworzą pewne choć skromne, źródło dochodu.

Magazyn dostaw stroju polowego, ma na celu z jednej strony ujednostajnienie tego stroju, a z drugiej dążenie do podniesienia przemysłu krajowego. Wszystkie potrzeby z wyjątkiem materyi na koszule, są wyrabiane w kraju, obecnie zaś są w toku rokowania o dostarczanie materyi na koszule z fabrykami w Krośnie i Wilamowicach.

Jak to ze sprawozdania rachunkowego widzimy, był obrót kasowy bardzo znaczny, głównie z powodu przypadającego w r. 1913 zlotu doraźnego i stał się znacznem źródłem dochodu dla Związku. Po pokryciu wszelkich wydatków uzyzkaną nadwyżkę około 4.000 K, przelano do funduszów Związku, co w r. 1913 wobec bardzo szczupłego wpływu wkładek od tow. związkowych, umożliwiło przekazanie znacznych kwot na potrzeby związkowe, wydawnictwa czasopismo „Skaut“ i t. p.

Obecnie ruch się zmniejszył z tego powodu, iż niektóre gniazda zaprowadziły własne magazyny dostaw, a zapotrzebowanie po zlocie osłabło.

Dalsze rozwijanie tego działu musi być wobec tego bardzo ostrożne, dla uniknienia strat.

Podnieść należy, iż częstokroć z powodu ciężkich warunków, w jakich nasz przemysł się znajduje, nie można było natychmiast zadość uczynić zamówieniom; prócz tego i ceny musiano stawiać wyższe za wyroby krajowe, jak za zagraniczne; w każdym razie staraniem naszem było dostarczać towar dobry, tani

i krajowego wyrobu, a tem samem spełnić nasz obowiązek wobec naszego przemysłu.

Magazyn dostaw skautowych, objął Związek od komitetu, na czele którego stał jego stwórca dh. Dr. Wyrzykowski.

Magazyn objął Związek w niekorzystnych warunkach, gdyż interes ten w rękach młodych i niedoświadczonych przechodził próbę ogniową. Objęliśmy magazyn z kwotą długów 2.726 Kor., na których pokrycie w gotówce, urządzeniu i towarach złożyła się wartość 1·575 K. Niedobór pokryty został w ciągu r. 1913, a nadto okazała się mała nadwyżka, z której część obróconą została na pokrycie niedoboru czas. „Skaut“, a część (330 K) zachowano na pokrycie możliwych strat.

Magazyn ten prosperuje dobrze Ale i tu grozi niebezpieczeństwo, wobec coraz liczniej zakładanych magazynów w innych towarzystwach a nawet poszczególnych drużynach.

Dążyć należy do stworzenia przy Związku centrali, którąby zaopatrywała wszystkie drużyny w kraju nie uszczuplając dochodu Związku, a z drugiej strony utrzymywała jednolitość stroju i zaopatrywanie się w potrzeby z materyału krajowego, co obecnie częstokroć nie dało się wykonać dla braku fabryk.

Równocześnie z objęciem magazynu dostaw skautowych przeszło na Związek wydawnictwo czasopisma „Skaut“.

Ten dział niestety objęliśmy w warunkach dość przykrych. Długi za druk, klisze i t. p. wynosiły 2.822 Kor., na pokrycie których otrzymaliśmy 100 roczników Skauta i zaległą prenumeratę w kwocie 3.844 K, jak to łatwo domyśleć się można nieściągalną. Niedobór pokryty został dochodami z magazynu skautowego i subwencyą Związku w formie prenumeraty 500 egz. po 3 Kor. rocznie, przeznaczonych dla tow. związkowych w miejsce „Dodatku“.

Wydawanie „Skauta“ jako dwutygodnika o objętości 16 stronic dla 3000 prenumeratorów, opłacić się nie może zwłaszcza, iż prenumerata wynosząca dla drużyn 10 hal. od numeru jest bardzo nizką w porównaniu do kosztów wynoszących 8.000 Kor. rocznie. Powoduje to niedobór około 4.000 Kor.

Wobec tego wskazanem byłoby ograniczenie się w wydatkach przez zmniejszenie objętości pisma, odmówienie kredytu drużynom, ograniczenie klisz. Następnie należałoby dążyć do podniesienia poczytności pisma i w tym celu nałożyć obowiązek prenumerowania „Skauta“ na gniazda sokole, a nie na drużyny skautowe, czy poszczególnych skautów, którzy bardzo często niestety nie poczuwają się do obowiązku płacenia zaległości.

Prowadzenie tych agend spoczywało w rękach członka Przewodnictwa dh. A Walleka. Jako siły pomocnicze zatrudnionych było w godzinach popołudniowych czterech funkcyonaryuszy.

Równocześnie z zamierzoną zmianą statutu przystępujemy do stworzenia dla poszczególnych działów osobnych sekcyj, co wpłynie dodatnio na dalszy rozwój tych agend.

Wnioski.

A. Zgłoszone przez organizacye związkowe.

I. Dotyczący stosunków sokolstwa do organizacyi politycznych.

Wniosek Sokoła w Gorlicach.

„Zjazd delegatów związkowych stwierdza, że sokolstwo jako instytucya gimnastyczno-militarna i wychowawcza służyć ma wyłącznie celom ogólnonarodowym i z tego względu musi stać zdala od wszelkich prądów partyjno-politycznych w bieżącej chwili. Zjazd delegatów uznaje, że wysłanie przedstawicieli Związku sokolego do Komitetu obywalskiego było od-

chyleniem od tej zasadniczej linii przekonań sokolstwa polskiego. Zjazd delegatów poleca więc Wydziałowi Związku sokolego, aby na przyszłość nie wysełał swoich przedstawicieli do żadnych formacyi partyjno-politycznych, a w razie potrzeby odniósł się w tym względzie po wskazówki do Zjazdu delegatów związkowych".

Przedkładając Zjazdowi wniosek powyższy do decyzyi, musimy zauważyć, że ostatni Zjazd uznał za konieczne przestrzedz jednostki i gniazda sokole przed wszelką samodzielną akcyą polityczną i wypływającymi stąd szkodliwymi skutkami dezoryentacyi politycznej, a zarazem zaznaczyć dobitnie, że jedyną władzą powołaną do wydawania rozkazów, mających znaczenie polityki narodowej polskiej, jest Wydział Związku sokolego.

Wiadomo, niestety, że ten rozkaz niewątpliwie kompetentnej do wydania jego władzy sokolej u wielu jednostek i gniazd sokolich nie znalazł tego bezwzględnego posłuchu, który w organizacyi sokolej bez jakichkolwiek zastrzeżeń i kompromisów z wymogami karności znaleść był powinien.

W rozkazie powyższym nie było kategorycznej wskazówki nie nawiązywania stosunków z formacyą narodową niepartyjną. Taką formacyą była podówczas Rada narodowa uważana za bezpartyjną z tego powodu, że wszystkie stronnictwa polskie były w niej reprezentowane, a urzędy jej spoczywały w rękach ludzi różnych stronnictw. Zarząd Związku rozumiejąc, że jest rzeczą pożądaną wytworzenie ciała kierowniczego w sprawach ogólno narodowych dla całego narodu, a więc i dla poszczególnych jego organizacyi, nie mógł w postanowieniu Rady narodowej, aby wytworzyć przez przybranie obywateli biorących czynny udział w życiu narodowem kierujący Komitet obywatelski, dopatrzyć się czegoś sprzecznego z interesami

ogólno narodowymi, a więc także z interesami sokolstwa polskiego, względnie ze wskazaniami udzielonemi mu przez najwyższą jego władzę.

Nie dziś pora wydawać stanowczą decyzyę, czy wytworzenie Komitetu obywatelskiego przez „formacyę“ narodową w interesie narodu i zajęcie przez Zarząd Związku sokolego stanowiska przychylnego w odniesieniu do Komitetu obywatelskiego zasługiwało na ataki jednostek i organizacyi prawdziwie polskich; spokojny i bezstronny sąd o tem pozostawmy historyi.

Wydział Związku jako taki ani nie przystąpił do Komitetu obywatelskiego, ani nie wysłał do niego swoich przedstawicieli, będąc bardzo dobrze świadomym, że nie wolno mu należyć do organizacyi politycznej, a jeżeli przyjął do wiadomości, że czterech działaczy sokolich, jako obywateli mających niezaprzeczone prawo należenia do takiej organizacyi, powołał Komitet obywatelski do swojego składu, to w tem jeszcze nie można dopatrywać się „odchylenia od zasadniczej linii przekonań sokolstwa polskiego“, gdyż sokolstwo jako takie przez akces czterech swoich działaczy do Komitetu obywatelskiego nie weszło pod żadnym względem w stosunki choćby najmniejszej zawisłości od Komitetu.

Wkrótce zmieniły się stosunki. Przez wystąpienie kilku stronnictw z Rady narodowej, a więc i Komitetu obywatelskiego, straciła ta „formacya“ dotychczasowy swój charakter i mogła być posądzana o partyjność. Wydział Związku zrozumiał bardzo dobrze sytuacyę i z własnej inicyatywy powziął w dniu 9. marca 1913 uchwałę:

„Wobec zmienionej sytuacyi ogólnej, sokolstwo polskie, które nie należy do żadnej organizacyi politycznej, pragnie wszystkie swe siły skupić i poświęcić wyłącznie wybitnej pracy organizacyjnej wewnątrz swych towarzystw. Wobec tego Wydział Związku poleca członkom Wydziału Związku, zaproszonym do

Komitetu obywatelskiego, aby z tegoż Komitetu wystąpili i wyraża przekonanie, że jeżeli pewne napięcie polityki narodowej ponownie to nakaże, Sokolstwo polskie gotowe będzie wejść w styczność z Radą narodową, lub podobną reprezentacyą polityczną interesów narodowych".

Czterej druhowie zaproszeni do Komitetu obywatelskiego stawiając interes sokolstwa polskiego ponad niewątpliwe prawa swe obywatelskie, wystąpili wobec powyższej uchwały natychmiast z Komitetu i przedstawili mu ustnie powody swego wystąpienia.

Zjazd delegatów zechce przyjąć do zatwierdzającej wiadomości postąpienia Wydziału Związku.

II. Dotyczące pogłębienia pracy sokolej.

I. Wniosek Sokoła I. w Tarnowie. „Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich:

a) rozwinie silną agitacyą celem zjednania członków dla idei sokolej, by każdy Polak do „Sokoła" należał;

b) zajmie się wyszkoleniem i wyćwiczeniem odpowiednich naczelników dla gniazd, gdyż często dochodzi do tego, że w gnieździe nie ma kto uczyć gimnastyki (i ćwiczeń wojskowych — dodatek Wydziału Związku);

c) ustanowi pewne odznaczenia (nie pisma, ani listy pochwalne) — może odznakę do przypinania dla druhów, którzy przynajmniej 10 lat dla idei sokolej w któremkolwiek towarzystwie sokolem z pożytkiem pracują. Odznaki te na wniosek Wydziałów gniazd ma się wręczać raz w rok podczas Zjazdu delegatów".

2. *Wniosek Sokoła I. w Tarnowie* i zgłoszony do decyzyi Wydziału Związku analogiczny *wniosek VI. okręgu sokolego w Tarnopolu.* „Zjazd delegatów wzywa Wydział Związku do energicznej pracy organizacyjnej wewnętrznej w okręgach i gniazdach i do

stworzenia instytucyi lustratorów-instruktorów w takiej sile, by każde gniazdo przynajmniej cztery razy w roku dokładnie zlustrcwane być mogło“.

Wnioski powyższe podyktowane jak najpiękniejszą intencyą pogłębienia pracy sokolej wymagają przedstawienia we właściwem oświetleniu.

Urzeczywistnienie wniosku pod 1. a) nie będzie nigdy wynikiem agitacyi Wydziału Związku, chociażby najsilniejszej. Wszakże taką agitacyę prowadzą od dawna i Wydział Związku i Wydziały Okręgów i Wydziały poszczególnych towarzystw sokolich, ze skut kiem, trzeba przyznać, coraz wydatniejszym, ale tak jakościowo jak i ilościowo bardzo jeszcze od intencyi wniosku dalekim. Potrzeba silnej i wytrwałej agitacyi wszystkich druhów i wszystkich organizacyi sokolich, ale agitacyi tego rodzaju, iżby każdego Polaka do pracy sokolej prawdziwie przywabiała i przekonaniowo zniewalała. Trzeba więc, aby praca nasza, praca wszystkich druhów i wszystkich organizacyi sokolich, promieniowała na zewnątrz przykładem szczerej obowiązkowości, męskiej karności obywatelskiej i swiadomej celowości. Exempla trahunt. Czy wszystko u nas, co ma zjednywać zwolenników i członków Sokoła, posiada tę moc zjednywania? Znamy siebie i nie trudno byłoby nam dać odpowiedź.

Wobec tego uważamy za właściwe zaznaczyć, że wniosek powyższy nie może być poleceniem wyłącznie dla Wydziału Związku. ale zawiera w sobie gorący apel do wszystkich druhów i do wszystkich organizacyi sokolich, ażeby w sposób w uwagach naszych podany dążyć do osiągnięcia celu zaznaczonego we wmiosku.

Wniosek pod 1 b) nie wymaga ani objaśnień, ani dowodów wielkiej aktualności. Wydział Związku musi tylko zaznaczyć, że praca jego pod tym względem jest

z każdym rokiem intenzywniejszą i znajdzie silną podnietę w przyjęciu wniosków jego mających na celu reorganizacyę sokolstwa.

Przeciw wnioskowi pod 1 c) musi Wydział Związku oświadczyć się z wielu powodów. Nie uznaje on mianowicie słusznej podstawy sokolej odznaczania — równomiernego nie zawsze równomiernej pracy sokolej, która powinna być obowiązkiem obywatelskim każdego pod sztandarem sokolim służącego Polaka odpowiednio do sił jego i uzdolnień. Nie sądzi zresztą Wydział Związku, żeby zakreslanie okresu pracy „z pożytkiem“ nie wykluczało możnosci przeceniania jej lub niedoceniania, albo też zniwelowania dobrych chęci z pracą rzeczywistą. Zresztą dla odszczególniania pracy wybitnej, choć może niekoniecznie dłuższym lub krótszym okresem zawarunkowanej, mają towarzystwa sokole sposób w statutach swych wymieniony.

Obydwie części wniosku pod 2. stoją do siebie w takim stosunku, iż „energiczna praca organizacyjna“ wymagająca nie samej inicyatywy i energii Wydziału Związku, lecz także żywego współudziału organizacyi sokolich, byłaby znakomicie popartą wprowadzeniem „instytucyi lustratorów-instruktorów“, za czem Wydział Związku gorąco przemawia w przypuszczeniu, że potrzeba znacznych wydatków na tę instytucyę spotka się ze ścisłą obowiązkowością towarzystw pod względem uiszczania wkładek uchwalonych.

Zalecamy tez przyjęcie tego wniosku z uwagą, że obmyślenie sposobów i rozmiarów wprowadzenia tej instytucyi, tudzież funduszów potrzebnych powinne być przekazane Wydziałowi Związku.

III. Wniosek dotyczący skautu.

Wniosek Sokoła w Gorlicach. „Wobec tego, że w pewnym wypadku użyto młodzieży skautowej w niewłaściwy sposób do pełnienia służby informacyjnej

i honorowej podczas Zjazdu o charakterze politycznym pod firmą rzekomo narodową, przez co wciąga się naszych skautów w wir spraw bieżących i zatruwa przedwcześnie młode dusze jadem nienawiści partyjnej, Zjazd delegatów związkowych uchwala:

Młodzież skautowa, jako część składowa organizacyi sokolej podlega obowiązującym sokolstwo przepisom o publicznych występach, może zatem występować w tym charakterze tylko przy uroczystościach mających związek z życiem sokolem, lub ogólno narodowe znaczenie z wykluczeniem wszelkich występów, stojących choćby w pośrednim związku ze sprawami, polityki bieżącej".

Wniosek powyższy dotyczy sprawy unormowanej, a wypadek w nim wymieniony jest przekroczeniem obowiązującego regulaminu; nie zachodzi tedy potrzeba uchwalenia tego wniosku, jakby jakiegoś nowego przepisu.

Atoli chętnie korzystamy z niego, aby Zjazdowi przedstawić do uchwalenia rezolucyą wzywającą sokolstwo, ażeby otoczyło gorącą opieką skaut, jako część składową organizacyi sokolej i nie sam skaut organizowany z uczniów szkolnych, ale także skaut z młodzieży włościańskiej i rzemieślniczej. Gorąca i prawdziwa opieka gniazd sokolich zapobieże skutecznie wszelkim niewłaściwościom wykraczającym poza ramy przepisów obowiązujących sokolstwo, a więc tem samem także młodzież skautową.

IV. Wnioski dotyczące godności sokolej.

1. Wniosek d. Konstantego Laskowskiego, delegata gniazda gorlickiego. „Zważywszy, że wydany przez Wydział Związku sokolego regulamin wstrzemięźliwości nie jest należycie przestrzegany w czasie ćwiczeń i innych występów publicznych sokolstwa,

co naraża je na słuszne zarzuty ze strony czynników stojących poza sokolstwem i wyrabia mu opinię ujemną;

zważywszy, że w wielu wypadkach nawet ci, których obowiązkiem jest stać na straży istniejących przepisów i strzedz godności imienia sokolego, sami ten regulamin łamią i innych swym przykładem do tego samego, może bezwiednie zachęcają;

zważywszy dalej, że w innych wypadkach przekraczanie tego regulaminu pochodzi z nieznajomości odnośnych przepisów, zwłaszcza wśród gniazd nowo powstających;

zważywszy wreszcie, że wobec coraz częstszego współdziałania sokolstwa z młodzieżą skautową, obowiązaną do zupełnej abstynencyi, tego rodzaju zły przykład sokolstwa musi wywierać fatalny wpływ na młodociane umysły skautów, przyzwyczajać ich do obłudy i zachwiać wiarę w prawo skautowe,

Zjazd delegatów poleca Wydziałowi Związku, aby zaostrzył rygory w razie przekroczenia obowiązującego regulaminu wstrzemięźliwości, jak również, aby rozpowszechnił w szeregach sokolich znajomość odnośnego przepisu przez wydrukowanie go w osobnych odbitkach i rozesłał do gniazd sokolich z poleceniem stałego umieszczenia na miejscu widocznem w lokalnościach towarzystw".

2. wniosek V. Okręgu sokolego. „W każdej sprawie wynajmu objektów sokolich nastręczającej obawy konfliktu z uczuciami sokolemi i polskiemi, Wydziały towarzystw sokolich są obowiązane prosić o pozwolenie władz Związku."

Zalecamy obydwa wnioski do przyjęcia i przekazania Wydziałowi Związku powziąć się mającej uchwały do wykonania.

*

V. Wniosek dotyczący „Przewodn. gimnast.“

„Wydział polskiego towarzystwa gimnastycznego w Jaśle wnosi:

Zjazd delegatów uchwala: *a)* taki sposób redagowania organu związkowego Przewodnik gimnastyczny Sokół, aby on był rzeczywiście dla gniazd sokolich „Przewodnikiem“; *b)* organ ten ma być w takim czasie oddawany do druku, aby gniazda sokole otrzymywać go mogły najpóźniej już w dniu 1-szym każdego miesiąca“.

Sprawa tym wnioskiem poruszona nie jest nową; największe trudności przedstawiają wielkie koszta połączone z obowiązkiem drukowania liczby egzemplarzy równej liczbie członków towarzystw związkowych, którzy Przewodnik otrzymują bezpłatnie. Wydział Związku stara się, aby to czasopismo odpowiadało swojemu przeznaczeniu. Wobec rozwoju sokolstwa i nowych kierunków jego pracy zachodzi, zdaniem Wydziału Związku, potrzeba zwiększenia objętości czasopisma, a wtedy ustałyby może utyskiwania tu i ówdzie podnoszone.

Ponieważ jednak sprawa ta, omawiana wielokrotnie na Zjazdach delegatów i na posiedzeniach Wydziału i Przewodnictwa Związku, nie dałaby się zadecydować na Zjeździe tak, iżby można było być pewnym, że decyzya w praktycznem wykonaniu okazałaby się zupełnie zadowalającą, Wydział, nie spuszczając sprawy z oka, wnosi przejść nad wniosekiem do porządku dziennego.

VI. Dotyczące postanowień statutowych.

1. *Wniosek Sokoła w Stanisławowie.* „Ze względu na charakter organizacyi sokolej Zjazd delegatów uznaje, że pewna jednostka może być *zwyczajnym* członkiem *tylko* jednego gniazda sokolego“.

2. *Wniosek VII. Okręgu sokolego.* „Wydział Okręgu odnosi się do Wydziału Związku, aby w jak najkrótszym czasie zmienił statut dla gniazd w kierunku skupienia władzy w jednym ręku i nadania członkom różnych praw w miarę spełnianych obowiązków".

3. *Wniosek Sokoła w Cieszynie.* „By nie obarczać Gniazda rokrocznie stosunkowo wysokim podatkiem ekwiwalentowym, należałoby zmienić § 34 statutu wzorowego w ten sposób, ażeby majątek towarzystwa w razie jego rozwiązania się przeznaczono na cele dobroczynne, a nie, jak statut opiewa, na własność polskiego Związku sokolego we Lwowie".

4. *Wniosek Sokoła w Jaśle.* „Zjazd delegatów poleca Wydziałowi Związku przygotowanie na najbliższy Zjazd delegatów takiej zmiany § 18 statutu Związku, by § ten nie był w rażącej, a niczem nie usprawiedliwionej sprzeczności z § 14 tegoż statutu.

§ 14 postanawia: „Rokiem administracyjnym Związku jest rok kalendarzowy" a § 18: „Zwyczajne Zjazdy delegatów mają się odbywać po 1. września".

Należy więc przygotować taką zmianę § 18 statutu Związku, aby zwyczajne Zjazdy delegatów odbywały się najpóźniej już w I. półroczu, zbyt późny bowiem termin tych Zjazdów, przypadający, nie jak być powinno na początek, lecz dopiero na koniec roku, wpływa niekorzystnie na całą administracyę Związku a nadto daje zły przykład Okręgom i Gniazdom, które również odbywają zbyt późno swe walne zebrania. Walne Zjazdy i zebrania mają nietylko przyjąć roczne sprawozdania do wiadomości, ale także dać nowo obranym zarządom wytyczne na cały rok; to też, niech się one odbywają raczej z początkiem a nie z końcem roku, gdyż wtenczas tylko spełnią należycie swe zadanie".

5. *Wniosek Sokoła w Gorlicach.* „Zjazd delegatów związkowych stwierdza, że S. D. S. są wynikiem wewnętrznych przeobrażeń sokolstwa polskiego w kie-

runku obywatelsko-militarnym i stoją w ścisłym związku przyczynowym z przeszłością i tradycyą sokolstwa jako instytucyi gimnastyczno wychowawczej i narodowej. W tej myśli Zjazd delegatów uchwali, że rozwój organizacyi S. D. S. i sokolstwa w ogóle ma się odbywać w kierunku gimnastyczno-militarnym i wychowawczym przy zastosowaniu przewagi czynnika obywatelskiego, z wykluczeniem jednostronnego kierunku ściśle militarnego. Zjazd delegatów poleca Wydziałowi Związku przestrzeganie tej zasadniczej linii rozwoju sokolstwa".

Przedewszystkiem musimy omówić wniosek pod 3 i pod 4.

Wniosek pod 3. polega najwidoczniej na jakiemś nieporozumieniu. Według uwagi 2 do poz. tar. B. e. ces. patentu z 9. lutego 1850 dz. p. p. nr. 50 wolne są od ekwiwalentu wszystkie nieruchomości, które nie podlegają opłacie podatku gruntowego i domowego, tudzież ruchomości zakładów (fundacyi) dla celów nauczania, dobroczynnych i humanitarnych. Z tego wynika, że towarzystwa sokole, które od swoich domów i boisk podatek domowy i gruntowy płacić muszą, a do kategoryi zakładów dla celów nauczania, dobroczynnych i humanitarnych, mimo poczynionych pod tym względem starań, zaliczone być nie mogą, nie uzyskają uwolnienia od opłaty ekwilentu, choćby majątek swój na wypadek rozwiązania przeznaczyły na cele dobroczynne. Nie decyduje bowiem w sprawach opłaty ekwiwalentu ewentualne przeznaczenie majątku, ale fakt jego posiadania. Byłoby zatem zupełnie bezcelowem przeznaczanie majątku towarzystwa sokolego, w razie jego rozwiązania, nie na Związek sokoli, który tego majątku tylko na cele sokole użyć musi, lecz na jakieś różne choćby najszlachetniejsze cele.

Z tego powodu *wnosimy uznać wniosek pod 3. jako bezprzedmiotowy i dla dorobku sokolego niekorzystny.*

Wniosek pod 4. niesłusznie dopatruje się sprzeczności między § 14 a 18 statutu Związku. Nie ma jej tak samo, jak nie ma sprzeczności między postanowieniami statutów gniazd sokolich, że rokiem ich administracyjnym jest rok kalendarzowy, a Walne zgromadzenia mają się odbywać w pierwszym kwartale roku następnego. Zjazd, względnie Walne Zgromadzenie nie da się przecie zwołać na ostatni dzień roku administracyjnego i dla przygotowania zamknięć kasowych i rachunkowych, tudzież wygotowania sprawozdania potrzeba koniecznie pozostawić czas jakiś, mniej lub więcej długi stosownie do tego, ile czasu zajmą te przygotowania bez ujmy dla czynności bieżących. Dla Wydziału Związku (a za jego przykładem dla Wydziałów okręgowych) w czasie zlotów, ćwiczeń publicznych i innych czynności w porze ciepłej przygotowanie wszystkiego do Zjazdu byłoby wprost niemożliwe i dlatego właśnie jeden ze Zjazdów powziął uchwałę, że Zjazdy Związku mają się odbywać po 1. września. Ta uchwała przy zmianie statutu stała się postanowieniem statutowem.

Wobec tego wnosimy *wniosek pod 4. uznać jako bezprzedmiotowy.*

Trzy inne wnioski są odczuciem potrzeby, której wyraz znajduje się we wniosku Wydziału Związku, zawierającym zasady organizacyi sokolstwa zgodnie z potrzebami jego ewolucyi dzisiejszej.

Wniosek Wydziału Związku jest następujący:

„Zjazd delegatów uznając potrzebę zmiany organizacyi i statutów Sokolstwa, upoważnia i poleca Wydziałowi Związku, aby zmiany te statutowo opracował na podstawie następujących zasad:

1. Istota i charakter Sokolstwa.

Sokolstwo jest organizacyą polską, niepolityczną, której zadaniem jest praca nad wychowaniem swych członków i młodzieży zapomocą:

a) racyonalnych ćwiczeń gimnastycznych,

b) ćwiczeń fizycznych stosowanych,

c) wyszkolenia wojskowego w pełem tego słowa znaczeniu.

W obec tego musi być Sokolstwo organizacyą cywilno-wojskową, a więc zachować w swym ustroju pierwiastki parlamentaryzmu i pogodzić je do pewnego stopnia z urządzeniami hierarchicznemi. Całość organizacyjna musi mieć dążenia centralistyczne, przyczem musi być zapewniona sprężystość organizacyi, egzekutywa i kontrola ze strony władz organizacyjnych, a stosunek poszczególnych części zbiorowych organizacyi musi być ściśle określony.

2. Członkowie

dzielą się na: honorowych, wspierających i czynnych tj. należących do stałych drużyn sokolich. Pełnienie praw, tudzież prawo używania stroju polowego przysługuje tylko czynnym członkom; wspierający mieć będą ograniczone prawo wyborcze.

Członkowie muszą do pewnego wieku odbywać ćwiczenia gimnastyczne i wojskowe, muszą spełniać obowiązki ściśle określone; stosownie do obowiązków mają też prawa większe lub mniejsze. Żadnemu członkowi nie wolno być członkiem innej podobnego typu organizacyi; członek czynny może być członkiem czynnym tylko jednego towarzystwa sokolego w miejscu swego zamieszkania lub poza niem. Członkowie drużyn stałych składają ślubowanie.

3. Władze sokole.

Kierownikiem towarzystwa (jednostki organizacyjnej) i odpowiedzialnym za wszystko jest Przewodniczący ewentualnie urzędujący jego zastępca.

Przydać mu należy do pomocy Wydział, ile możnosci szczupły i funkcyonalny.

Wydział, pod przewodnictwem prezesa ma mieć prawo kooptowania członków do poszczególnych działów przez czas aż do najbliższego walnego zgromadzenia.

Wszystkie działy ćwiczeń tworzą komitet wychowania fizycznego, który obraduje nad programem i stałemi urządzeniami ćwiczeń.

W razie ubytku wybranego do Wydziału fachowca, wolno Wydziałowi kooptować na czas do Walnego Zgromadzenia siłę z pomiędzy członków.

W Towarzystwach najwyższą władzę stanowi Walne Zgromadzenie, w Okręgach i Związku Zjazd delegatów.

Zmianę w Zarządzie wybieralnym może wprowadzić w niższej jednostce organizacyjnej wyższa (w Towarzystwie Wydział Okręgu za upoważnieniem Związku, w Okręgu Wydział Związku, zawsze za pośrednictwem Walnego Zgromadzenia, względnie Zjazdu delegatów. Wypadki muszą być ściśle określone, n. p. 1. w razie niewykonywania poleceń władz związkowych; 2. w razie rezygnacyi pewnej liczby członków zarządu lub niesnasek wśród nich panujących, jeżeli to zagraża Towarzystwu szkodą, jednostki zaś, jeżeli sąd honorowy Związku uzna je winnemi wykroczenia przeciw zasadom i obowiązkom sokolim. W zarządzie Związku wprowadzać je może nadzwyczajny Zjazd delegatów, zwołany na żądanie przynajmniej $^{3}/_{4}$ Wydziałów Okręgowych. Zmiany funkcyonaryuszy mianowanych, którzy muszą odbyć kurs fachowy, wprowadza odnośna jednostka organizacyjna na żądanie i za wskazówkami wyższej.

W Związku przeprowadza je Przewodnictwo na żądanie Wydziału. Kumulacyi urzędów i funkcyi (n. p. prezes Okręgu i gniazda) należy unikać.

Wewnętrzny ustrój normują regulaminy jednolite.

4. Jednostki organizacyjne Towarzystwa.

Jednostką organizacyjną i administracyjną, a zarazem zwyczajnym członkiem Związku jest polskie gimnastyczne Towarzystwo sokole.

Zadania jego i ustrój normuje statut wzorowy, ułożony na podstawie niniejszych zasad. Statut ten ma we wszystkich Towarzystwach być przyjęty i przedłożony do wiadomości władzy politycznej.

Towarzystwo spełnia zadania organizacyjne, gimnastyczno - wychowawcze przez prowadzenie racyonalnej gimnastyki dla wszystkich swych członków i osób w jakikolwiek stosunek organizacyjny z Towarzystwem wchodzących, wychowanie wojskowe przez ćwiczenia praktyczne, również dla wszystkich i przez prowadzenie kursów, o ile są siły do tego potrzebne. Utrzymuje stałe drużyny, do których zwyczajnie wszyscy członkowie należeć winni.

Zarząd Towarzystwa sprawuje Przewodniczący, Wydział i Walne Zgromadzenie.

5. Dzielnice.

Dzielnice (w obrębie terytoryalnym Okręgów) ustanawia Związek na wniosek Okręgu.

Dzielnica, jako zrzeszenie kilku gniazd sąsiednich, nie jest jednostką prawną.

Zadaniem jej jest zbieranie drużyny dzielnicowej do ćwiczeń gimnastycznych (członków i skautów — wzorowych i instrukcyjnych) tudzież polowych, urządzanie kursów podoficerskich, strzelanie, robienie bronią, odbywanie repetytoryów tych ćwiczeń.

Siedzibą dzielnicy jest gniazdo, zwyczajnie siedziba komendanta drużyny, którego wyznacza Okręg za

uwiadomieniem Związku. Tak samo kierowników ćwiczeń i kursów.

Administracyę sprawuje automatycznie Zarząd Towarzystwa centralnego.

6. Okręgi

są częściami terytoryalnemi obszaru Związku, ustanowionemi przez Wydział Związku.

Okręg nie jest jednostką prawną, lecz tylko organizacyjną. Mimo to ma własne dochody. Okręg powinien sprawować najważniejsze czynności organizacyjne w porozumieniu i za wskazówkami Związku.

Zarząd Okręgu sprawuje prezes, Przewodnictwo funkcyonalne, miejscowe, które w razie potrzeby może utworzyć w drodze kooptacyi Sekcye, Wydział i Zjazd delegatów.

Siedzibą Okręgu jest wyznaczone przez Wydział Związku Towarzystwo sokole centralne.

Prezesa i Przewodnictwo wybiera Zjazd delegatów gniazd okręgowych, który zbiera się co roku i prócz wyborów ma ściśle określony zakres działania,

Do Wydziału wchodzi Przewodnictwo (5 najmniej) i wybrany przez Zjazd delegatów okręgowych Wydział.

Zakres działania Okręgów:

a) Zakres własny

(w stosunku do gniazd i dzielnic) kontrola gospodarcza i ćwiczebna, urządzanie kursów przy pomocy Związku, egzaminy wojskowe, urządzanie okręgowych ćwiczeń gimnastycznych i polowych, sądy honorowe i dyscyplinarne w drugiej i ostatniej instancyi (z wyjątkiem rewizyi wyroków opiewających na wykluczenie z Towarzystwa);

b) Zakres poruczony

(w stosunku do Związku) wykonywanie czynności powierzonych przez Zarząd Związku (zakres poruczony), sprawozdania peryodyczne z własnego zakresu działania, dawanie inicyatywy we wszystkich sprawach i opinii na żądanie Związku.

7. Związek

jest najwyższą jednostką organizacyjną i osobą prawną.

Zarząd Związku sprawuje prezes, Przewodnictwo funkcyonalne, miejscowe, przy pomocy Sekcyi, Wydział i Zjazd delegatów.

Prezesa, Przewodnictwo i część Wydziału wybiera na 4 lata z kolejnem wylosowaniem co 2 lata Zjazd delegatów wszystkich Towarzystw związkowych, który zbiera się co 2 lata.

Do Wydziału wchodzi Przewodniczący i Przewodnictwo, dalej część wybrana z ogółu członków przez Zjazd delegatów i przedstawiciele Okręgów, wybrani przez Wydziały Okręgów. Ten Wydział obszerniejszy, zbierający się raz na rok, wybiera Wydział ściślejszy, który z Przewodnictwem obraduje częściej a przynajmniej co kwartał.

Zakres działania Związku: kierownictwo i kontrola całego Sokolstwa, inicyatywa, pomoc gospodarcza, obrona prawna, władza dyscyplinarna, sądownictwo w sprawach wykluczeń i ze stosunków Związku (przez Sąd honorowy, polubowny i dyscyplinarny związkowy).

Związek jako taki może wstąpić do Związków gimnastycznych i sokolich; innym jednostkom organizacyjnym jako takim nie wolno należeć w jakikolwiek sposób do jakichkolwiek Związków".

XXI. Zjazd delegatów Związku uchwali:

upoważnia się Wydział Związku do wydania w razie potrzeby zarządzeń i regulaminów, opartych na powyższych zasadach przyszłego statutu, a to aż do czasu, w którym ten statut stanie się prawomocny.

VII. Wnioski dotyczące stosunku sokolstwa do innych organizacyi.

1. Wniosek Sokoła I. w Tarnowie. „Zwyczajny XXII. Zjazd delegatów związkowych towarzystw sokolich oświadcza się za *zlaniem się* wszystkich polskich organizacyi wojskowych w kraju w jedną całość“.

2. Wniosek III. okręgu sokolego w Rzeszowie. „Poleca się Wydziałowi Związku, aby dążył do *zbliżenia się* do innych organizacyi militarnych“.

3. Wniosek Sokoła w Gorlicach. „Zjazd delegatów związkowych uznaje istnienie kilku organizacyi militarnych w łonie polskiego społeczeństwa za rzecz szkodliwą ze stanowiska narodowego. Zjazd delegatów wyraża życzenie, że należy dążyć do wzajemnego *zbliżenia się* tych ozganizacyi militarnych na razie *przynajmniej pod względem czysto technicznym*, a tem samem przygotować grunt do wytworzenia z czasem jednej wspólnej organizacyi militarnej narodu polskiego. Zjazd delegatów stwierdza, że ze strony Sokolstwa polskiego nie zachodzą żadne przeszkody przeciw takiemu zbliżeniu i poleca Wydziałowi Związku, aby działał w kierunku wyżej wskazanym, ułatwiając wzajemne współdziałanie“.

4. Wniosek V. Okręgu sokolego we Lwowie. „Zjazd delegatów Okręgu zwraca się do Związku z usilną prośbą o wejście w porozumienie z innemi polskiemi organizacyami o celach wojskowych i dążenie do współdziałania wszystkich tych organizacyi“.

Ponieważ wniosek pod 1. zapoznaje, zdaniem Wydziału zadania i cele sokolstwa, które ono ma poza ściśle wojskową robotą a które są bezpośrednią podstawą tej roboty, a tych zadań sokolstwo wyzbyć się nie może i nie chce ani mu też tego nie wolno pod groźbą zatraty swego charakteru i możności spełniania zadań tylko jemu właciśwych, przeto musimy *uznać go za niedopuszczalny*.

Resztę powyższych wniosków wnosimy przekazać Wydziałowi Związku jako wskazówki do rozpoczętej już przez Wydział akcyi wytworzenia podstaw współdziałania z polską organizacyą „Drużyn Bartoszowych“, ewentualnie dla rozpoczęcia jej także z innymi organizacyami o charakterze wojskowym, jeżeli one w tym celu odniosą się do Związku, atoli z zastrzeżeniem, że to zbliżenie się sokolstwa do tej organizacyi nie może narazić sokolstwa na niebezpieczeństwo wyzbycia się charakteru i kierunków pracy sokolstwu właściwej lub uszczerbku samodzielności organizacyjnej.

W ogólności wnosimy uznać, że:

1. stosunki sokolstwa z innemi organizacyami polskiemi o charakterze wojskowym mogą być układane jedynie przez naczelne władze sokole,

2. podrzędne człony organizacyi sokolej, które chcą przeprowadzić ćwiczenia wspólnie z innemi organizacyami, z któremi stosunków jeszcze nie ustalono, mogą to uczynić tylko po uzyskaniu zezwolenia władz naczelnych sokolstwa.

Oprócz wniosków pod I—VII wymienionych, wszedł w terminie przepisanym jeszcze jeden wniosek należący do kompetencyi Wydziału Związku i jest odmownie z powodów zasadniczych już załatwiony, tudzież drugi wniosek, który wszedł po terminie przepisanym i naturą swego żądania sprzeciwia się zasadzie kilkakrotnie przez poprzednie Zjazdy wypowiedzianej, a w razie uwzględnienia wbrew tej zasadzie mógłby stać się precedensem podkopującym gospodarkę Związku.

B. Wnioski Wydziału Związku.

VIII.

Zjazd delegatów odseła sprawozdanie Wydziału Związku za r. 1912/13 bez odczytywania go i bez dys-

kusyi na Zjeździe do ***sekcyi administracyjnej*** w celu omówienia i przedstawienia wniosków.

IX.

Zjazd delegatów przekazuje Wydziałowi Związku — ***nie odsełając wniosku do sekcyi*** — oznaczenie miejsca następnego zwyczajnego Zjazdu delegatów bez ograniczenia co do wyboru miejscowości.

Czołem!

We Lwowie, dnia 7. grudnia 1913.

Stanisław Biega
sekretarz.

Dr. Xawery Fiszer
prezes.

Zamknięcie rachunkowe

za rok

1912.

Ruch kasowy od 1. stycznia do 31. grudnia 1912.

	K	h	K	h	Przychód K	Przychód h	Rozchód K	Rozchód h
I. Fundusz zapasowy.								
Stan z 1. stycznia 1912			1.342	63				
wpisowe 9 towarzystw.	93	10						
zrealizowano wylos. K 200 4% oblig. gal. fund. prop.	200	—	293	10	293	10		
			1.635	73				
zakupiono i. w. K 200 4% oblig. kom. B. kraj. . .			184	48			184	48
Stan z 31. grudnia 1912			1.451	25				
II. Fundusz im. Krówczyńskiego.								
Stan z 1. stycznia 1912			936	98				
Kupony zapadłe:								
1/4 1912 od K 200 4% oblig. kom. Banku kraj.	4	—						
1/4 1/10 " " " 3.000 4% " " " "	120	—						
1/4 1/10 " " " 600 4 1/2% " " " "	27	—						
30/6 31/12 " " " 400 4% list. zast. Banku kraj. .	16	—						
% dopisany do ks. Nr. 158.938	36	70	203	70	203	70		
zrealizowano wylos. K 200 4% oblig. kom. B. kraj. .			200	—	200	–		
			1.340	68				

zakupiono i. w. K 200 4% oblig. kom. B. kraj. . .	180	30						
zapomoga	195	—	375	30			375	30
Stan z 31. grudnia 1912			965	38				
III. Fundusz wieczysty im. Kościuszki.								
Stan z 1. stycznia i 31. grudnia 1912			246	66				
IV. Fundusz obrotowy im. Kościuszki.								
Stan z 1. stycznia 1912			1.990	94				
kupony zapadłe:								
1/4 1/10 1912 od K 2.400 4% oblig. kom. Banku kraj.	96	—						
30/6 31/12 „ „ „ 8.200 4% list. zast. Banku kraj. .	328	—						
% dopisany do ks. Nr. 166.074, 158 935	85	96	509	96				
			1.415	96				
zwroty za przyrządy gimnastyczne			736	99	2.662	91		
dary.								
Stan z 31. grudnia 1912			4.653	85				
V. Fundusz obrotowy.								
Przychód.								
Stan z 1. stycznia 1912			5.465	92				
wkładki członków	26.001	18						
Do przeniesienia . .	26.001	18	5.465	92	3.359	71	559	78

*

	K	h	K	h	Przychód K	Przychód h	Rozchód K	Rozchód h
Z przeniesienia . .	26.001	18	5.465	92	3.359	71	559	78
subwencya Wysokiego Sejmu	1.000	—						
wydawnictwa	5.905	69						
zwroty za przyrządy gimnastyczne	649	02						
„ „ przybory „	94	10						
kupony zapadłe:								
1/4 1/10 1912 od K 10.600 4% oblig. Banku kraj. . .	420	—						
1/4 1/10 „ „ „ 600 4½% „ „ „ . .	27	—						
30/6 31/12 „ „ „ 200 4% oblig. fund. propinac. .	8	—						
% dopisany do ks. Nr. 158.940, 158.662	128	78						
prenumerata „Sokoła“	237	86						
inseraty	9	60						
prenumerata „Skauta“	360	56						
zwrot kosztów związkowych kursów nauczycielskich .	599	75						
administracya „Skauta“	212	13						
różne	50	30						
prenumerata „Dodatku“	23	40						
dostawy dla Sokolstwa	2.905	13						
rozmaite	678	56						
spłata zaliczki zwrotnej	500	—	39.811	06	39.811	06		
			45.276	98				

Rozchód.								
wydawnictwa	5.872	20						
koszta podróży delegatów i lustracye w celach oświatowych	1.494	08						
storno wkładki gniazda w Sokalu	42	—						
lustracye techniczne	457	97						
„Sokół“ redakcya	962	66						
„ druk	5.686	30						
„Skaut“ redakcya	300	—						
„ druk	2.692	91						
ekspedycya	1.747	37						
Wydział Związku	887	58						
związkowe grono nauczycielskie	456	52						
„ kursa nauczycielskie i zakupno inwentarza .	7.091	47						
okręgowe kursa nauczycielskie	75	—						
„Skaut“ administracya	528	50						
„ kolonia	16	70						
kancelarya	4.593	31						
czynsz i usługa	2.920	—						
opał i światło	768	49						
inwentarz	727	66						
biblioteka	269	80						
opłaty rządowe	131	—						
nadzwyczajne (datki na cele narodowe, krzyżma, wystawy)	1.623	93						
różne gospodarcze	266	88						
Do przeniesienia . .	39.612	33	45.276	98	43.170	77	559	78

					Przychód		Rozchód	
	K	h	K	h	K	h	K	h
Z przeniesienia . .	39.612	33	45.276	98	43.170	77	559	78
kursa instruktorów skautowych	156	45						
zaliczka zwrotna	200	—						
przyrządy gimnastyczne	158	—						
dostawy dla Sokolstwa	2.369	15						
stypendya	1.800	—					44.295	93
Stan z 31. grudnia 1912			981	05				
VI. Fundusz im. Durskiego.								
Stan z 1. stycznia 1912			1.632	89				
złożone przez gniazda sokole	214	16						
% dopisany do ks. Nr. 128.485	66	11	280	27	280	27		
Stan z 31. grudnia 1912			1.913	16				
VII. Składka na pomnik Durskiego.								
Stan z 1. stycznia 1912			4.085	82				
dar gminy kr. st. m. Lwowa	500	—						
złożone przez gniazda sokole	131	74						
% dopisany do ks. Nr. 70.781	129	91	761	65	761	65		
			4.847	47				

koszt budowy pomnika			4.550	—			4.550	—
Stan z 31. grudnia 1912			297	47				
VIII. Fundusz zlotowy.								
gniazdo Tarnobrzeg	18	—						
% dopisany do ks. 77.451	—	46	18	46	18	46		
Stan z 31. grudnia 1912			18	46				
IX. Kresowy dar grunwaldzki sokoli.								
złożone przez gn. sokole			4.332	61	4.332	61		
datek gn. kresowemu			1.000	—			1 000	—
Stan z 31. grudnia 1912			3.332	61	48.563	76	50.405	71
Stan książeczek gal. Kasy oszczędn.	z 1/1 1912		z 31/12 1912					
Nr. 158.940 fundusz zapasowy	1.342	63	1.451	25				
„ 158.938 „ Krówczyńskiego	936	98	965	38				
„ 158.935 „ obr. Kościuszki	1.990	94	4.653	85				
„ 158.662 „ obr. Związku*)	5.465	92	981	05				
„ 166.074 „ wiecz. Kościuszki	246	66	246	66				
„ 128.485 „ Durskiego	1.632	89	1.913	16				
„ 70.781 pomnik „	4.085	82	297	47				
„ 77.451 fundusz zlotowy	—	—	18	46				
„ 178.626 dar grunwaldzki	—	—	3 332	61	15.701	84	13.859	89
					64.265	60	64.265	60

Bilans z dniem 31. grudnia 1912.

	Stan czynny.			K	h
ad I.	Efekta funduszu zapasowego			12.851	25
ad II.	Efekta funduszu im. Krówczyńskiego . . .			4.965	38
ad III.	Efekta funduszu wieczystego im. Kościuszki .			10.846	66
ad IV.	Efekta fund. obrot. im. Kościuszki		4.653·85		
	Dług Tow. za przyrządy gimnast.		8.612·30	13.266	15
ad V.	Efekta fund. obr. Związku . . .		981·05		
	Inwentarz	3.403·10			
	mniej 10% na zużycie .	340·31	3.062·79		
	Zapas nakładów wydawniczych .		8.413·01		
	Zaległości za Przewodnik	125·28			
	„ „ wydawnictwa	268·33			
	„ „ inseraty .	62·64	456.25		
	Dług Tow. za przyrządy gimnast.		1.829·17		
	Wartość zapasu przyborów gimnast.		25·—		
	Zaliczki zwrotne		700·—	15.467	27
ad VI.	Efekta funduszów im. Durskiego			1.913	16
ad VII.	Efekta fund. bud. pomnika Durskiego . .			297	47
ad VIII.	Efekta fund. zlotowego			18	46
ad IX.	Efekta daru grunwaldzkiego kresowego . .			3.332	61
				62.958	41

	Stan bierny.	Z 31/12 1911		Z 31/12 1912	
		K	h	K	h
I.	Fundusz zapasowy	12.742	63	12.851	25
II.	Fundusz im. Krówczyńskiego . .	4.936	98	4.965	38
III.	Fundusz wieczysty im. Kościuszki	10.846	66	10.846	66
IV.	Fundusz obrotowy im Kościuszki .	12.019	20	13.266	15
V.	Fundusz obrotowy Związku:				
	Zal. na zastaw efektów 4.000·—	19.541	28	15.467	27
VI.	Fundusz im. Durskiego . . .	1.632	89	1.913	16
VII.	Fundusz budowy pomn. Durskiego	4.085	82	297	47
VIII.	Fundusz zlotowy	—	—	18	46
IX.	Kresowy dar grunwaldzki . .	—	—	3.332	61
		65.805	46	62.958	41

Wiktor Osiadacz,
skarbnik.

Za zgodność z księgami:

KOMISYA REWIZYJNA:

W. Biechoński, K. E. Epler, W. Krobicki, Dr. A. Małaczyński.

Preliminarz na rok 1913.

Przychód. **Rozchód.**

Przychód	K	h	Rozchód	K	h	K	h
Gotówka	981	05	Przewodnik gimnastyczny:				
Wkładki członków w r. 1913	29.000	—	*a)* redakcya .	1.000	—		
Przedpłata „Przew. gimn.“	300	—	*b)* druk . .	5.500	—		
Ogłoszenia	100	—	*c)* rozsyłka . .	1.500	—	8.000	—
Przedpłata „Skauta“ . .	5.500	—	„Skaut“ *a)* redakcya .	1.000	—		
Sprzedaż wydawnictw . .	4.000	—	*b)* druk . .	6.000	—		
Odsetki	600	—	*c)* rozsyłka . .	1.000	—	8.000	
Dostawa strojów polowych		—	Wydawnictwa			5.000	—
sokolich	4.000		Wydział Związku . . .			300	—
Dostawy skautowe . .	2.000	—	Grono naucz. związkowe .			300	—
			Kursa naucz. związkowe .			5.000	—
			Kursa związk. skautowe .			2.000	—
			Lustracye			1.000	—
			Podróż delegatów . . .			1.000	—
			Administracya:				
			a) kancelarya . . .	5.000	—		
			b) czynsz	4.500	—		
			c) opał i światło . .	1.000	—	10.500	—
			Wykup walorów zastaw. .			4.000	—
			Nadzwyczajne			1.381	05
	46.481	05				46.481	05

Wykaz efektów.

	K	h	K	h	K	h
I. Funduszu zapasowego.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 158.940			1.451	25		
4½% obligacye komun. Banku kraj. III. em. Serya A. Nr. 1.343, 1.345, 1.346	600	—				
4% obligacye komun. Banku kraj. IV. em. Ser. A. Nr. 1.044, 1.129, 1.716, Ser. D. Nr. 393	10.600	—				
4% oblig. gal. fund. propinac. Serya E. Nr. 1.097, ...	200	—	11.400	—	12.851	25
II. Funduszu im. Krówczyńskiego.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 158.938			965	38		
4½% oblig. komun. Banku kraj. III. em. Serya A. Nr. 908, 1.347, 656 . .	600	—				
4% oblig. komun. Banku kraj. IV. em. Serya A. Nr. 392, 597, 1.045, 421, 1 715. Serya B. Nr. 294, 1.115 . .	3.000	—				
4% oblig. komun. Banku kraj. Serya A. Nr. 1.803, 1.805	400	—	4.000	—	4.965	38
III. Funduszu wieczystego im. Kościuszki.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 166.074			246	66		
4% oblig. komun. Banku kraj. IV. em. Serya A. Nr. 395, 679. Serya B. Nr. 381, 824	2.400	—				
4% listy zastawne Banku kraj. Serya II. Nr. 17.723, Ser. III. Nr. 9.555, 10.796. 11.994, Ser. IV. Nr. 3.592	8.200	—	10.600	—	10.846	66
IV. Funduszu obrotowego im. Kościuszki.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 158.935			4.653	85	4.653	85
V. Funduszu obrotowego Związku.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 158.662			981	05	981	05
VI. Funduszu im. Durskiego.						
4% książeczka wkład. Galic. Kasy oszcz. Nr. 128.485, 70.781			2.210	63	2.210	63
					36.508	82

Wykaz

Towarzystw, które z fund. obrot. im. Tadeusza Kościuszki otrzymały przyrządy gimnastyczne.

	Stan długu z dn. 31/12 1912 K	h
Okręg I.		
Bielsko Śl. A.	300	52
Bogumin dworzec Śl. A.	219	20
Dziedzice Śl. A.	126	50
Karwina „ „	90	20
Komorowice	205	—
Krzeszowice	86	31
Łąki Śl. A.	136	80
Michałkowice Śl. A..	293	—
Orłowa Śl. A.	224	16
Polska Ostrawa Śl. A.	184	—
Ropica Śl. A.	104	—
Trzyniec Śl. A.	200	—
Wędrynia „ „	168	—
Razem 13 gniazd . .	2.337	69
Okręg III.		
Dukla.	177	—
Sokołów koło Rzeszowa	194	—
Tarnobrzeg	53	94
Razem 3 gniazda . .	424	94
Do przeniesienia . .	2.762	63

	Stan długu z dn. 31/12 1912 K	h
Z przeniesienia . .	2.762	63
Okręg IV.		
Lubaczów	273	—
Stary Sambor	210	20
Turka.	193	50
Ustrzyki	274	80
Zagórz	200	—
Razem 5 gniazd . .	1.151	50
Okręg V.		
Bełz	70	94
Gliniany	132	90
Janów koło Lwowa	435	—
Przemyślany	75	60
Radziechów	28	10
Skole	125	90
Uhnów	302	05
Żydaczów	51	—
Razem 8 gniazd . .	1.221	49
Okręg VI.		
Husiatyn	177	20
Podwołoczyska	52	—
Skałat	215	80
Trembowla	378	—
Założce	90	90
Razem 5 gniazd . .	913	90
Do przeniesienia . .	6.049	52

	Stan długu z dn. 31/12 1912 K	h
Z przeniesienia . .	6.049	52
Okręg VII.		
Gwoździec	211	80
Kaczyka, Bukowina	34	80
Kałusz	190	—
Kosów	71	37
Kuty	95	48
Manasterzyska	21	—
Nadwórna	67	20
Obertyn	160	80
Poczeniżyn	250	20
Rożniatów	172	38
Śniatyn	195	—
Tłumacz	696	75
Tyśmienica	176	—
Zabłotów	220	—
Razem 14 gniazd . .	2.562	78
Ogółem 48 gniazd . .	8.612	30

Wykaz

Towarzystw, które z funduszu obrotowego Związku otrzymały przyrządy gimnastyczne.

	Stan długu z dn. 31/12 1912 K	h
Okręg I.		
Maków	84	—
Niemiecka Lutynia Śl. A.	247	20
Niepołomice	50	—
Siersza wodna	137	50
Skrzeczoń	126	40
Razem 5 gniazd . .	645	10
Okręg II.		
Krynica	127	—
Stary Sącz	133	70
Wojnicz	46	80
Zakliczyn	37	22
Razem 4 gniazda . .	344	72
Okręg III.		
Sędziszów	188	40
Strzyżów	140	—
Razem 2 gniazda . .	328	40
Okręg IV.		
Mościska	164	20
Rymanów	160	75
Razem 2 gniazda . .	324	95
Okręg VI.		
Zborów	186	—
Razem 1 gniazdo . .	186	—
Ogółem 14 gniazd . .	1.829	17

Zamknięcia rachunkowe i bilanse

Administracyi »Przew. gimnast.«, »Skauta«, wydawnictw, magazynu dostaw polowych i skautowych w r. 1912/13.

Ogólny rachunek obrotu kasowego

wszystkich czterech działów:

	Przedmiot	Dochody K	Dochody h	Wydatki K	Wydatki h
1	Magazyn „dostaw sokolich“	61.352	47	53.713	29
2	Administracya „Przewodnika gimnastycz.“ i Wydawnictwa	6.779	54	9.076	97
3	Magazyn dostaw skautowych	35.448	99	30.975	53
4	Czasopismo „Skaut“ . .	5.997	96	10.327	32
	Ogólna suma . .	109.578	96	104.093	11

We Lwowie, dnia 30. września 1913.

A. Wallek.

Zamknięcie rachunkowe

Administr. „Przewodnika gimnast.“ i Wydawnictw za czas od 1. stycznia do 30. września 1913.

Rachunek kasy.

	Przedmiot	Dochody K	Dochody h		Przedmiot	Wydatki K	Wydatki h
1	Prenumerata „Przewodnika“ . .	129	98	1	Ekspedycya	847	52
	„ „Dodatku“ . . .	2	10	2	Wydawnictwa	8.229	45
2	Wydawnictwa	6.647	46				
		6.779	54			9.076	97

Bilans.

	Stan czynny	K	h		Stan bierny	K	h
1	Wartość inwentarza z dnia 30. września 1913	9.995	—	1	Kredytorowie	927	42
2	Należytości czynne	268	33	2	Czysty stan czynny z dnia 30. września 1913	9.335	91
		10.263	33			10.263	33

Zamknięcie rachunkowe

czasopisma „Skaut“ za czas od 1. września 1912 do 31. sierpnia 1913 roku.

Rachunek kasy.

	Przedmiot	Dochody K	Dochody h		Przedmiot	Wydatki K	Wydatki h
1	Prenumerata	5.845	90	1	Druk i klisze	6.286	76
2	Dary	107	66	2	Redakcya i współpracownicy .	2.021	20
3	Zwrotne	14	40	3	Ekspedycya	1.476	92
4	Ogłoszenia.	30	—	4	Administracya.	344	12
				5	Nadzwyczajne i różne . . .	26	88
				6	Zwrotne	23	54
				7	Inwentarz	143	—
				8	Biblioteka	4	90
		5.997	96			10.327	32

Bilans.

	Stan czynny	K	h		Stan bierny	K	h
1	Prenumerata	5.845	90	1	Druki i klisze.	6.286	76
2	Dary	107	66	2	Redakcya i współpracownicy .	2.021	20
3	Ogłoszenia i zwrotne	44	40	3	Ekspedycya	1.476	92
4	Subwencya Związku — jako prenumerata	1.500	—	4	Administracya.	344	12
				5	Inwentarz i biblioteka . . .	147	90
5	Zaległa prenumerata	1.619	18	6	Różne i nadzwyczajne . . .	50	42
6	Część dochodu z magazynu dostaw skautowych jako pokrycie niedoboru . . .	1.210	18				
		10.327	32			10.327	32

Zamknięcie rachunkowe

magazynu „dostaw sokolich“ za czas od 1. kwietnia 1912 do 30. września 1913.

Rachunek kasy.

	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		K	*h*	*K*	*h*
1	Flanela	101	43	145	12
2	Koszule	7.757	59	6.879	97
3	Sukno	10.394	10	8.955	83
4	Swetery	3.491	80	3.268	33
5	Kamasze	7.338	67	6.421	06
6	Guziki	2.419	07	1.651	53
7	Pasy	8.957	53	9.202	50
8	Kapelusze	17.238	54	12.972	01
9	Plecaki	3.365	65	3.276	—
10	Różne	288	09	940	94
		61.352	47	53.713	29

	Stan czynny	K	h		Stan bierny		K	h
1	Za sprzedane towary	61.352	47	1	Za pobrane towary		53.713	29
2	Wartość inwentarza	4.043	59	2	Kredytorowie		13.170	67
3	Debitorowie	9.073	95	3	Administracya:			
					a) Płaca urzędników	1.200·—		
					b) Służba . . .	360·—		
					c) Pomieszkanie .	600·—		
					d) Opał i światło .	200·—		
					e) Zarząd główny .	600·—		
					f) Na rachunek możliwych strat .	1.000·—	3.960	—
					Pozostałość		3.626	05
		74.470	01				74.470	01

Zamknięcie rachunkowe

magazynu „dostaw skautowych“ za czas od 19. lipca 1912 do 31. lipca 1913 r.

Rachunek kasy.

	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		K	*h*	*K*	*h*
1	Strój	25.019	60	19.423	55
2	Naczynia	3.543	69	3.186	24
3	Przybory	3.861	29	4.029	03
4	Druki	2.407	44	2.183	72
5	Ekspedycya	47	24	332	05
6	Administracya	4	60	1.239	15
7	Różne	565	13	475	79
8	Inwentarz	—	—	106	—
		35.448	99	30.975	53

Bilans.

	Stan czynny	K	h		Stan bierny	K	h
1	Gotówka z dn. 31. lipca 1913 .	4.473	46	1	Kredytorowie:		
2	Wartość towarów	6.655	51		*a)* Związek sokoli . . .	1.225	—
3	Debitorowie	350	10		*b)* Dostawcy towarów . .	8.425	23
4	Wartość inwentarza z dniem 31.			2	Czasopismo „Skaut"	1.210	18
	lipca 1913	317	60	3	Zarząd główny	600	—
				4	Na pokrycie ewentual. strat . .	336	26
		11.796	67			11.796	67

BIBLIOTHECA
VNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS